

# GONIEC

## RUMSKI



**Dziennik  
Bałtycki**

Aktualne informacje  
z naszego regionu  
codziennie na stronach  
lokalnych „Dziennika  
Bałtyckiego”

zawsze  
w **piątek**  
**ZA 1zł**  
z Dziennikiem  
Bałtyckim  
z magazynem  
Rejsy  
i kolorowym  
dodatkiem  
telewizyjnym

Nr 1/260 2 stycznia 1998 r.

Stara Rumia • Janowo • Lotnisko • Zagórze • Szmelta • Biała Rzeką

### Szopka

#### Przybyli królowie trzech...



Cały rok poważnie podchodziliśmy do wydarzeń i person, dziś spojrzeliśmy na miniony rok i na osoby decydujące o naszej rzeczywistości nieco krzywym okiem.

**Str. 3**

### Rumskie kalendarium

#### Jak minął rok?

Które wydarzenia uznać za najważniejsze? Co najbardziej utkwiło nam w pamięci, jakie fakty, zdarzenia, zdjęcia?

**Str. 4 i 5**



### Jasełka

#### Diabło zabawnie



W ostatni czwartek przed przerwą świąteczną pierwszoklasiści z Ic z SP nr 9 zaprezentowali dla nauczycieli i swoich rodziców tzw. jasełka.

**Str. 16**

**eviMED+** sp. z o.o.

81-386 GDYNIA, UL. BEMA 16, TEL. 620 32 35  
84-230 RUMIA, UL. SOBIESKIEGO 14, TEL. 671 98 01,  
TEL./FAX 671 97 42

Uprzejmie Państwa informujemy, od dnia 1.01.1998 r. na terenie Rumi (budynek Banku Komunalnego) polecamy kompleksową obsługę podmiotów gospodarczych i osób fizycznych w następujących dziedzinach:

- obsługa prawna,
- obsługa finansowo-księgową, doradztwo podatkowe,
- obrót nieruchomościami,
- usługi turystyczne (sanatoria, wczasy lecznicze i inne),
- BiHP i ochrona Ppoż.,
- Medycyna Pracy - badania profilaktyczne we wszystkich zawodach,
- rehabilitacja,
- szczepienia ochronne,
- stała opieka medyczna nad zakładami pracy.

Członkowie PIPH otrzymują 5% zniżkę.

R-10740/A/885

### Najpiękniejsze szopki

## Oknem przedszkolaka



Najładniejsza szopka jest dziełem rodziny Kleczków.

Najpiękniejszą rodzinną szopkę w konkursie zorganizowanym przez Przedszkole pod Topolą wykonał państwo Kleczkowie. Pozostałych laureatów konkursu poznamy dopiero 17 stycznia.

W Przedszkolu nr 3 oglądać można 16 pięknych szopek świątecznych, wykonanych wspólnie przez całe rodziny. Wszystkie są starannie wykonane, z papieru, z kamienia, nawet z plasteliny. Najładniejsze już zostały wybrane przez jury, lecz laureatów, poza zdobywcami I nagrody, poznamy 17 stycznia na wielkiej zabawie choinkowej w Przedszkolu Pod Topolą.

(PS)

Fot. Przemek Stoppa



Laureatów poznamy 17 stycznia.



## Ciekawa pasja

## Wystawa autografów znanych ludzi

**Pan Marek Lubowiecki, pracownik Wyższej Szkoły Morskiej w Gdyni, od 13 roku życia kolekcjonuje autografy znanych ludzi.**

Autor wystawy, którą można oglądać w DK „Janowo”, od wielu lat pełni funkcję kuratora społecznego i ławnika w Sądzie Rejonowym w Gdyni. Jego pasją jest dziennikarstwo, należy do Stowarzyszenia Dziennikarzy Katolickich, a od 1990 r. współpracował z „Gońcem Rumskim”.

Pan Marek zbiera autografy ludzi znanych z życia politycznego, przywódców państwowych, polityków, aktorów, pisarzy, piosenkarzy, dostojników Kościoła itp. Na wystawie udostępniono jedynie część jego ogromnych zbiorów. Są tam autografy między innymi: Stefana Wyszyńskiego, Matki Teresy z Kalkuty, Jerzego Gruzdy, Czesława Miłosza, Mirosława Hermaszewskiego, Marii Kuncewicz, Szymona Kobylińskiego i wielu innych znanych osób.

Autor wystawy powiedział, że gdy zaczął kolekcjonować autografy nie myślał nawet, iż kolekcja rozrośnie się do takich rozmiarów. Były to przypadkowe zdobycze, które nie miały dla niego większego znaczenia.



Wystawa autografów cieszy się dużą popularnością.

Jednak po pewnym czasie uświadomił sobie, że stanowią cenną wartość, którą można przekazywać z pokolenia na pokolenie. Łowca autografów ma nadzieję, że to hobby przejmą jego córki, Dominika i Natalia.

Marek Lubowiecki przyznał się, że najwięcej trudu miał ze zdobyciem autografu Jana

Pawła II. Aby go uzyskać pisał do różnych instytucji i osób. Niestety, przepisy watykańskie uniemożliwiały otrzymanie od papieża autografu. Jednak w 1989 r. nadeszło z Watykanu zdjęcie z autentycznym podpisem Jana Pawła II. Dla zbieracza jest to najcenniejsza zdo-

bycz, dlatego na wystawie można obejrzeć jej kserokopię.

Zachęcamy do obejrzenia tej interesującej wystawy. Oprócz zdjęć i podpisów prezentuje również ciekawe listy, więc stanowi cenny kawałek historii, którą warto poznać.

Iwona Modzelewska

Fot. Przemek Stoppa

## Kronika strażacka

## Walka z lodem

Ostatni raz strażacy skuwali lód na rzece 19 grudnia o godz. 13.35, kiedy to powstał zator na wysokości ul. Lipowej. Później aura podarowała wszystkim służbom porządkowym spokojne święta. Według prognoz meteorologów do połowy stycznia nie powinniśmy mieć już kłopotów z Zagórską Strugą.

## Altanka z dymem

19 grudnia o godz. 19 spłonęła doszczętnie niewielka altanka działkowa stojąca w pobliżu ul. Hutniczej na granicy Rumi i Gdyni. Strażacy nie wykluczają celowego podpalenia.

## Śmieci w ogniu

W dalszym ciągu nie próżnają osoby bezmyślnie podpalające dla zabawy odpady. 20 grudnia o godz. 17.20 strażacy gasili płonący kontener na śmieci przy ul. Hanki Sawickiej.

22 grudnia 2 min po północy zauważono kłęby dymu wydobywające się ze zsypu na śmieci wieżowca przy ul. Torowej 1. Straż ugasiła tłące się odpady.

27 grudnia o godz. 11.15 palił się kolejny kontener na śmieci przy ul. Gdańskiej.

## Weekend po wodzie

Niemila niespodzianka czekała właścicieli nowo wybudowanego domu przy ul. Bohaterów Koszubskich. Kiedy przyszli 27 grudnia sprawdzić, jak ich budynek przetrwał święta, zastali całkowicie zalane piwnice. Wezwana o godz. 14.50 straż pożarna wypompuwała z piwnic kilkanaście metrów sześciennych wody. Okazało się, że ktoś majstrował przy liczniku wodnym rozszczelniając rury, z których wyciekała woda.

Dzień później o ponownym zalaniu mieszkania zaalarmowano strażaków już o 8 rano. Mieszkańcy domu przy ul. Mickiewicza wyszli na spacer pozostawiając włączoną pralkę. I trzeba trafiać - pękł wężyk doprowadzający do pralki wodę. O awarii powiadomili straż pożarną sąsiedzi z dołu, zaalarmowani kapiącą z sufitu wodą.

Skończyło się tylko na strachu, bo chociaż po podłodze płynęły strumienie wody strażacy nie mieli praktycznie czego wypompuywać.

(PS)

## Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy

## Drugie podejście

**4 stycznia na ulice miasta wyruszą uczniowie I LO, aby w ramach WOŚP zbierać datki na rzecz dzieci poszkodowanych w wypadkach drogowych. Każdy z nich posiadać będzie specjalną legitymację - zezwolenie.**

Podobnie jak w ubiegłym roku do akcji Wielkiej Orkiestry włączają się rumscy licealiści. Wolontariusze liczą, że mieszkańcy naszego miasta i tym razem bardzo życzliwie i hojnie potraktują akcję włączając się tym samym w łańcuch ludzi dobrej woli.

Główny punkt organizacyjny znajdować się będzie w budynku LO przy ul. Starowiejskiej 4,

gdzie można znosić datki. Również do LO mogą zgłaszać się osoby pragnące przyłączyć się do akcji.

Organizatorzy Wielkiej Orkiestry w Rumi z góry dziękują tym wszystkim, którzy w ten wspaniały dzień zechcą przyjąć od nich papierowe, czerwone serduszk.

(PS)

## W dworku

## Poezja śpiewana

**Za tydzień miłośnicy współczesnej poezji będą mogli poznać i wysłuchać utworów jednego z najzdolniejszych poetów młodego pokolenia.**

8 stycznia w Dworku pod Lipami gościem kolejnego spotkania z kulturą będzie Krzysztof Cezary Buszman. Gdyński poeta promowany ostatnimi laty przez Agnieszkę Osiecką nie tylko pisze wiersze, ale i jest autorem tekstów piosenek rockowych - współpracował z zespołem Dzieci Myny Lisy (którego był też menedżerem), Michałem Bajorem, Hanną Banaszak, Alicją Majewską czy Haliną Frąckowiak. Napisał Hymn Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, był laureatem wielu

konkursów literackich, m. in. o laur Czerwonej Róży, otrzymał kilka wyróżnień za literackie osiągnięcia z rąk wojewody i prezydent Gdyni, Franciszki Cegielskiej.

W czwartek odbędzie się promocja najnowszego tomiku poezji Krzysztofa Buszmana „Najpiękniejsze wiersze o miłości”, a jego utwory zaśpiewa z towarzyszeniem gitary przyjaciel poety, Adam Zdrojewski.

Początek spotkania o godz. 18, wstęp jak zwykle wolny.

(PS)

## Wiadomości samorządowe

## Urząd zamknięty częściowo

Dzisiaj UM jest nieczynny, większość pracowników ma wolny dzień.

Jedynie do godz. 13 dyżury pełnią Urząd Stanu Cywilnego i Wydział Spraw Obywatelskich.

## Budowa trwa

Mimo panującej zimy nadal budowana jest kanalizacja miejska. Wykonawca, wykorzystując nietypową zimową pogodę zakłada kolektor sanitarny na ul. Kazimierskiej i przyległych do niej uliczkach.

(P)

## Czytelnicy sygnalizują

## Kłopotliwy regulamin

Piszę ten list do „Gońca Rumskiego”, którego jestem stałym czytelnikiem.

Sprawa dotyczy zawodów tenisa stołowego Grand Prix Rumi, które odbyły się w dniu 23 XI 1997 r. w SP 8. Mój starszy syn, Maciej Perucki, uczeń klasy VI SP 6 bierze udział również w grupie klas VII-VIII. Na poprzednich zawodach w tej właśnie grupie wiekowej zajął 4. miejsce, o czym można przeczytać w „Gońcu Rumskim” nr 33/251 z dn. 31.10.1997 r. W łącznej klasyfikacji zajął również 4. miejsce.

Na ostatnich zawodach mój syn po wygraniu jednego meczu, a więc w trakcie zawodów, został przez dyrektora MOSiR pana Nowickiego skreślony z listy uczestników i pozbawiony możliwości dalszej gry. Chcę zapytać pana Nowickiego, czym była podyktowana taka drastyczna decyzja? Czy Pan, jako wychowawca młodzieży ma prawo łamać dopiero kształtujące się charaktery dzieci?

Przecież syn ma świadomość, że stała się niesprawiedliwość. Jako spokojne dziecko nie umie on jeszcze o swoje walczyć, dlatego w jego imieniu pytam - Czy o wynikach sportowych ma decydować stoł tenisowy, czy długopis i kartka papieru?

ru? Jak Pan czułby się, gdyby potraktowano tak Pana dziecko?

Zbigniew Perucki

Ponieważ adresatem powyższego pisma jest dyrektor MOSiR, Jan Nowicki, zwróciłem się do niego z prośbą o ustosunkowanie się do zarzutów naszego Czytelnika.

W odpowiedzi na zarzuty pana Peruckiego informuję, że zgodnie z regulaminem Grand Prix Rumi w tenisie stołowym 97/98 zawody są rozgrywane w dwóch kategoriach wiekowych, tj. roczniki 1985-88 i 1983-84. Syn pana Peruckiego jest uczniem klasy szóstej, więc zgodnie z regulaminem rozgrywek nie miał prawa startować w kategorii roczników młodszych.

Jednocześnie informuję, iż o sprawach nie ujętych w regulaminie decyduje sędzia zawodów.

Dyr. MOSiR

Jan Zdzisław Nowicki

Przypominamy Czytelnikom, że mogą się do nas zwracać z wszystkimi problemami lub spostrzeżeniami. Nie obiecujemy, że dany problem rozwiążemy, ale postaramy się go przynajmniej wyjaśnić.

(PS)

## Jest praca

**Rejonowy Urząd Pracy w Gdyni dysponuje następującymi ofertami pracy:**

- pracownik działu handlowego - wykształcenie średnie, znajomość j. angielskiego
- główna księgowa - wykształcenie min. średnie, praktyka powyżej 5 lat,
- samodzielna księgowa - pełna księgowość, obsługa komputera,
- archiwista - wykształcenie wyższe, praktyka,
- inspektor ds. technicznych - uprawnienia budowlane,
- inżynier elektronik,
- inżynier elektronik lub automatyk do 35 lat,
- inżynier instalacji sanitarnych, prawo jazdy kat. B, znajomość komputera,
- sztyper I i II klasy,
- jubiler,
- galwanizator z uprawnieniami,
- palacz z uprawnieniami na kotły wysokoprężne, monter kadłubów okrętowych, monter wyposażenia okrętowego i ślusarskiego,
- sprzedawcy, cukiernicy, piekarze,
- stolarze meblowi, budowlani i cieśle,

- murarze,
- maszynista offsetowy,
- ślusarz, spawacz z uprawnieniami, elektryk, hydraulik, tokarz,
- krawcowe i szwaczki po ZSZ i z praktyką,
- pracownik do obsługi sitodruku - wykształcenie zawodowe,
- pracownik obsługi maszyn sztańcujących - wykształcenie zawodowe,
- pracownik fizyczny - praktyka na wtryskarkach, butelczarkach, wytłaczarkach

## Praca dla inwalidów

szwaczki, krawcowe, sprzętaczki, zaopatrzeniowicz do obsługi komputera, księgowa

Szczegółowe informacje o ofertach można uzyskać w Rejonowym Urzędzie Pracy w Gdyni, ul. Witomińska 1 w godzinach 8-14 po okazaniu odpowiednich dokumentów kwalifikacyjnych.

**Informacje o zatrudnieniu można także znaleźć w dodatku „Praca” ukazującym się wraz z „Dziennikiem Bałtyckim” w każdy poniedziałek.**

(SAGA)

GONIEC  
RUMSKI

80-886 Gdańsk, Targ Drzewny 3/7. Redaguje zespół. Redakcja oddziału „Dziennika Bałtyckiego”: 84-230 Rumia, ul. Morska 15, tel. 671-24-47. Redaktor prowadzący: Piotr Skurzyński. Sekretariat wydania: Gdańsk, tel. 301-20-27.

Biurowe reklamy: Rumia, tel./fax 671-24-47; Gdańsk, tel./fax 301-20-94

Dodatek do „Dziennika Bałtyckiego”, ukazuje się z piątkowym wydaniem lokalnym gazety. Wydawca: „Prasa Bałtycka” Spółka z o.o.,



# Szopka noworoczna

Zapada noc cudów przez gwiazdę wieszczonych co do szopki prowadzi tłum ludzi zdziwionych i zleknięte baranki, i bydełek parę.



Wszyscy gną pokłony przed Dzieciątkiem małym. Jezus, z głębi żłoba siankiem wymoszczonego gościom się przygląda, śmiejąc się do każdego, lecz nic nie mówi. Tylko wszystko zapisuje.

(pierwsi wchodzi do szopki trzej królowie Kacper, Melchior i Baltazar)

**Kacper**  
Byle by mi w czerwcu włos nie zleciał z głowy dam Ci nowe ulice i ratusz dam nowy dam też trzy... a co mi tam, dam cztery baseny!

**Tłum owieczek**  
Pośpiesz się Kacperze zanim nie pomrzemy.

**Melchior (konspiracyjnym szeptem)**  
Naści Dzieciętecko długopis z breloczkiem ale ześlij nam z nieba kolejną pożyczkę, bom naciągnął na forszę wszystkich, co się dało a tu jeszcze tyle roboty zostało.

**Diabeł Czwartkowy, lubiący pojawiać się niespodziewanie w oparach siarki**  
Veto. Dość już topienia forsy w ekskrementach gdy o DK „Piekiełko” nikt tu nie pamięta. Jako geniusz od ciepła radzę po dobroci oddaj mnie koronę, niech mą skroń ozłoci. Rządzić będę z Zasadami...

**Zbaraniałe do cna baranki, które założyły spółdzielnię, którą teoretycznie kierują**  
Jak w Piekiełku? Już to znamy.

„Zakręć kurek, głosuj na nas. Wygra, kto ma być wybranym”.

**Duch wyborów**  
Obiektywizm mną rządzi, więc sobie wypraszam. I z radością głoszę - jesień była nasza.

**Osiólek**  
Jaka nasza? Toż w Szopce wygrała lewica. Co każdy przygłup w mej gazecie wyczyta. Tak na marginesie, ktoś mi o...! kopytka. O, to ja sam... Ale ta Szopka jest brzydka.

**Baltazar**  
(korzystając z zamieszania robi sobie fotkę z Dzieciątkiem)  
Najpiękniej wychodzę z gronie kombatantów...

**Chór siwych baranów**  
Daj nam grantów, daj nam grantów, daj nam grantów.

**Baltazar**  
...i z dziećmi. Lecz ambicja nieco mnie zżera chciałbym choć raz być wyższy od króla Kacperra.

**Przewodnik stada baranów**  
Przyjacielu, spokojnie, jesteśmy u żłobu. Panien może nie starczyć, chwałę starczy obu. Ha! wzniosę jak pomnik, własnymi rękami - ty trzy szkoły założysz i Bóg będzie z nami.

**Zasłużony AKowiec**  
Może ja się podłączę? Starczy sławy na trzech.

**Mentor Herbatka**  
Co się pan wypycha? Gdzie pańska kultura jest?

**Zasłużony AKowiec**  
Tam gdzie są mieszkania, które w pocie czoła raz w miesiącu dają każdemu, kto woła.

**Dyrektor Bethoven**  
O kulturze to ja. Wciąż w mym dworku gości to siemiężna, to wzniosła...

**Jasnówróz**  
(jako jedyny w tym towarzystwie mówi białym wierszem)  
Mówmy o przyszłości. Szopkę mą widzę... ogromną... A na niej klasztor i mała budla dla psa.

A nad klasztorem wieża z dobudówką i najwyższy na świecie maszt w pepitkę, i zielony gołębnik z drążkiem na który ptaszki mogłyby paskudzić. A wokół widzę tysiące TBS-ów, po jednym dla każdego, a dla zasłużonych po dwa.

**Wszystkowiedzący**  
(w parzyste godziny rzecznik, w nieparzyste niezależny dziennikarz, więc jak mu się zegarek spóźnia to wszystko kielbasi)  
Zakochany we własnym słowie, co nie słyszę - to dopowiem. Daj mi Dziecię mercedesa



**Komendant**  
Moi mili, dzwonię. Mamy sekretarki, mamy możliwości.

**Sekretarka**  
Po usłyszeniu piiiip... nagrajcie wiadomości chrtrrr...zzzzz....

**Centurion Strasniscus Civicus**  
Co za hulanki? Picie w miejscu publicznym? Piliście, bo jesteście w nastroju świątecznym. Alkomatu nie mam, ale znać woń czuję... Uciekać do domów, bo was psem poszczuje!

I rozgonił centaurion całe towarzystwo  
Prawdę mówiąc tylko na dobre im to wyszło.

**Nasze Sprawy w szopce (przedruk relacji)**

Znów królowie trzej dali popis arogancji i kumoterstwa, usiłując wciągnąć Dzieciątko do swojej klikki. Nasze baranki jedyną nadzieję pokładały w Diabie Czwartkowym, który jak zwykle nie zawiódł. Zapalił gwiazdkę betlejemską, dał matę Kasparowowi w dwóch posunięciach, uratował świat od zagałd, zbudował piramidy, zniszczył więcej nieprzyjacielskich czołgów niż radziecki geroj, a w międzyczasie zainstaltował termoregulator Eufrozynie Kowalskiej i pogłaskał jedno dziecko po głowie.

Boguś Wiesławski

## Jasełka w Szkole Podstawowej nr 9

# Diabło zabawnie

W ostatni czwartek przed przerwą świąteczną pierwszoklasiści z I z SP nr 9 zaprezentowali dla nauczycieli i swoich rodziców tzw. jasełka.

Jasełka opracowano na podstawie wierszy o miłości ks. Twardowskiego, uzupełnione o ciekawe i wesołe dialogi autorstwa Alicji Wiśniewskiej.

Była sobie dziewczynka chora na miłość, próbowały ją leczyć anioły, bez skutku, "... wie każ-

dy, w Paryżu i wszędzie, że miłość przychodzi i sama odejdzie".

Na scenie pojawiły się małe aniołki poprzebierane w białe szaty no i oczywiście ze skrzydełkami. Był również czarny narrator i dziewczynka chora na miłość. Później do akcji



Na scenie pojawiły się małe aniołki poprzebierane w białe szaty.



Diabielki przechwalały się, który z nich jest gorszy.

wkroczyły diabielki przechwalać się, który z nich jest gorszy. Na szczęście pod wpływem Maryi i Dzieciątka postanowiły pójść do spowiedzi i się zmienić.

Przedstawienie bardzo mocno wszystkim się podobało. Zebrało burzę oklasków. Aniołki

wraz z diabielkami nawróconymi po zakończeniu swych artystycznych zmagani powróciły na Ziemię i zasiadły przy stołach, gdzie czekały na nie półmiski z ciastem upieczonym przez mamy oraz ciepła herbata, a dla rodziców kawa. Na zakończenie wychowawczynie podzięko-

wała wszystkim za przybycie oraz złożyła ciepłe i serdeczne życzenia świąteczno-noworoczne. W klasie stała choinka ustrójona przez dzieci, a w holu przy sekretariacie szkoły ustawiono szopki wykonane przez uczniów tejże szkoły.

Tekst i foto. Iwona Modzelewska



Cate  
Minął rok

# Rumskie kalendarium

**Cały miniony rok był jubileuszowy dla księży salezjanów - obchodzili oni 60. rocznicę przybycia do w Rumi i 40-lecie istnienia parafii NMP.**

## Styczeń

\* Rozpoczęło się od remiscencji - burmistrz Jan Klawiter przyznał nagrody osobom szczególnie zasłużonym dla miasta w 1996 r. Nagrody otrzymali: za działalność kulturalno-oświatową: wizytatorka kuratorium, Teresa Dyszlewicz oraz Mariola Jurkiewicz, prowadząca dziecięcy teatr, który zdobył Złotą Maskę, najwyższe wyróżnienie w kraju dla teatrów amatorskich. Za doskonałe wyniki sportowe wyróżniono Marzenę Okońską i Jacka Mulera.

\* Schyłek miesiąca wieścił niepomyślny rok dla osób niezbyt sumiennie spełniających obywatelskie obowiązki. Wpierw sąd orzekł dwie eksmisje na bruk dla najemców lokali komunalnych zalegających łącznie z czynszem na sumę 18 tys. zł. W późniejszych miesiącach podobnych wyroków przybyło, co ogólnie poskutkowało tym, iż przyrost zaległości w ABK został zatrzymany na stałym poziomie.

\* Ponadto Rada Miejska wprowadziła kolejny zakaz spożywania alkoholu w miejscach publicznych, tym razem zgodnie z ustawą. Zakazem objęto prawie 1/3 obszaru miasta. Tym samym w ciągu roku Straż Miejska mogła wystawić osobom naruszającym ów zakaz kilkaset mandatów.

\* W styczniu MEN wyraziło zgodę na utworzenie nowego liceum ogólnokształcącego na bazie SP nr 9. Stosowną umowę władze gminy podpisały z kuratorium gdańskim pod koniec miesiąca.

\* Z wieści kulturalnych - DK „Janowo” odwiedził Andrzej Sikorowski, w Dworku pod Lipami otwarto niewielką wystawę zbiorów sekcji historycznej MDK. Jednego dnia na żywo nadawało z kościoła NMP Radio Maryja. W spotkaniu radiowym uczestniczyło ponad 4 tys. osób. Miał przyjechać Cirkus Marek, ale zaniemógł. Obecny był za to

Ryszard Rynkowski, równie popularny, za to lepiej śpiewający.

## Luty

\* Ponad 400 Czytelników „Gońca” wybierało najlepszego sportowca Rumi 1996 roku. Został nim Jacek Muller, zdobywca 1257 pkt. Trenerem roku wybrano Jerzego Skrobeckiego, trenera reprezentacji kobiet w siatkówce. Sponsorem roku ogłoszono FAKO, m. in. za dotowanie piłkarzy Orkana.

Po serii niezbyt rzetelnych ataków niektórych wybrzeżowych gazet na rumską policję i jej komendanta, pseudokibice uznali Rumię za idealne miejsce na gromadny sparing. Ponad 80 młodzieńców z Gdyni i Wejherowa wzięło się za łby na polu przy dworcu PKP. Pseudokibiców z trudem rozproszyły w końcu połączone siły poli-

skupiający policję, Straż Miejską, pogotowie ratunkowe i gazownicze, PUK oraz firmę Lobbe - Aquasever.

## Marzec

\* Cały miesiąc ankietery Agencji Badań Społecznych badali pięciuset losowo wybranych mieszkańców, pytając ich o problemy, odczucia i życzenia. Przy okazji wyszło na jaw, że mieszkańcy znają jedynie burmistrza Jana Klawitera, którego nawet lubią.

\* Po dwóch latach starań Fundacja Ekofundusz przyznała gminie 2,4 mln zł na budowę kanalizacji. Od razu więc rozpoczęto dalszą budowę kolektorów w Białej Rzece, którą od listopada można uważać za dzielnicę w pełni skanalizowaną. Jednocześnie w parku przy MDK rozpoczęto budowę jazu na Zagórzance.

\* Radni ustalili, że basen poczekaj, bo ważniejsza jest hala sportowo-widowiskowa. Z decyzji najbardziej zadowoleni



*Wiosną miały zacząć się prace modernizacyjne na targowisku w Starej Rumi, ale przez cały rok nic się na placu nie działo.*

Fot. Krzysztof Lipiński

cji kilku miast oraz Straży Miejskiej.

\* Przystępczość nie wybiera, każdy może być narażony na napad, o czym dokliwie przekonała się radna, Elżbieta R. G., do której hurtowni wdarło się 3 zamaskowanych i uzbrojonych w pistolety mężczyzn. Napastnicy radną związali, utarg zabrali i uciekli.

\* W lutym uruchomiono zintegrowany system ratownictwa

byli radni, mieszkańcy jakby mniej, bo na rumski basen wybiorą się w XXI w. Jak dobrze pójdzie...

\* 21 marca ukazał się pierwszy numer „Gońca” pod egidą „Dziennika Bałtyckiego” i w nowej szacie graficznej. Od tamtej pory popełniliśmy mnóstwo omyłek, poprzestawialiśmy kilkanaście zdjęć, niektóre osoby obrażyły się, że o nich nie pisaliśmy, albo że za dużo pisa-



*Młodzież miasta pod koniec roku szkolnego 1996/97 miała kilka okazji wykazania się zdolnościami scenicznymi. Największą była Biesiada Artystyczna w DK „Janowo”.*

Fot. archiwum

liśmy, zaś sprzedaż naszej gazety wzrosła. Niepostrzeżenie zwiększyliśmy też swoją objętość z 12 do 16 stron.

## Kwiecień

\* Wydanie setnego numeru „Nordy”, jedynego tygodnika kaszubskiego ukazującego się przez tak długi okres uroczyste obchodzono w Dworku pod Lipami, do którego założyciel pisma, Kazimierz Klawiter zaprosił członków ZKP, kierownictwo „DB”, redakcyjnych kolegów. Adekwatnie do tytułu pisma wiejąca owego dnia z północy norda dęła z siłą 10 stopni w skali Beauforta.

\* Wiadomości kulturalne - w DK „Janowo” wystąpił Krzysztof Daukszewicz, oraz przeprowadzono konkurs „Od Janowa do Opoli”, w którym uczestniczyło 50 dzieci. Ponadto licealiści z I c wystawili anglojęzyczną wersję sztuki „Tajemnica hotelu Blue Lake”. W Dworku pod Lipami wyeksponowano prace plastyczne najzdolniejszych uczniów rumskich podstawówek.

## Maj

\* Po raz wtóry miejscowi notablie zmierzli się w meczu piłki nożnej z politykami Trójmiasta, przegrywając podobnie jak w 1996 r. 3:4.

\* Z 5-miesięcznym poślizgiem uruchomiono drugą w mieście stację benzynową ESSO.

\* W gdyńskim sądzie rozpoczął się proces pedofila, oskarżonego o wykorzystanie seksualne 22 dzieci w latach 1995-96.

\* Prezydent Aleksander Kwaśniewski osobiście wręczył Zygmuntowi Dyzmańskiemu statuetkę Fundacji „Teraz Polska”, przyznaną „Prorybowi”. Nie pierwsze to wyróżnienie dla śledzi, ale jak dotąd najwartościowsze.

\* Do parafii NMP z okazji 50. rocznicy powstania salezjańskiego Domu Wychowawczego zjechali się jego byli wychowankowie. Wydano dwie publikacje dokumentujące działalność salezjanów w Rumi - pracę ks. Janusza Zdolskiego „Salezianie w Rumi 1937-1997” oraz wspo-

mnienia Andrzeja Sitka „Rumia nasza młodość”.

\* W połowie miesiąca powstała Rada Programowa Bezpieczne Masto, w której zasiadli burmistrz, Jan Klawiter, niektórzy członkowie Zarządu i Rady Miejskiej, komendanci policji, Straży Miejskiej i Pożarnej, Henryk Biernacki oraz przedstawiciele organizacji pozarządowych.

\* Maj był gorącym miesiącem w szkołach. SP nr 1 przybrała uroczyste imię Józefa Wybickiego, 5-lecie istnienia obchodziła Prywatna Szkoła Muzyczna, no a w liceach 146 abiturientów przystąpiło do pisania matur.

## Czerwiec

\* Drugiego dnia miesiąca 12 Braci stanęło przed jury i... zdobyło Bursztynową Maskę - najwyższą nagrodę na wojewódzkim przeglądzie teatrów amatorskich. Prócz tego Adrianę Czufryn i Magdalenę Smalarek jury uznało najlepszymi aktorkami przeglądu, zaś Krzysztofa

nowskich. Po początkowych przepychankach z kupcami nie zrzeszonymi w Janowie zapadł



*Bursztynowa Maska trafiła do Rumi za sprawą Teatru 12 Braci.*

Fot. Piotr Skrzyński

spokój. Natomiast sytuacja na targowisku w Starej Rumi była identyczna przez cały rok - nic się nie działo. A miało być tak ładnie...

\* Pod koniec miesiąca radni uchwaliли nowy regulamin czystości, więc oficjalnie jest u nas czysto.



*80-lecie istnienia „jedyńki” zbiegło się z obraniem przez szkołę nowego patrona.*

Fot. Ewa Paczowska



*Rodzinne festyny na stadionie wypełnione były pokazami, m. in. wystąpiły bardzo zgrabne dziewczęta.*

Fot. Kazimierz Bielicki

Rekowskiego nagrodzono za reżyserię.

\* Nieco zamieszania było na targowisku przy ul. Pomorskiej, którego prowadzenie przynajmniej Stowarzyszeniu Kupców Ja-

\* Wiadomości kulturalne - z okazji Dnia Dziecka władze miasta i dyrektorzy placówek oświatowych przygotowały przedstawienie „Kopciuszek”. W bibliotece otwarto wystawę



# 1997 roku

satyr Zbigniewa Jujki. W Dworcu pod Lipami obrazy na szkle zaprezentowała Murka Sykura. SP nr 1 uroczyste obchodziła 80. rok istnienia.

\* Sezon letnich imprez rozpoczęły Elektryczne Gitary. Elektryczności było sporo, ale z chmur, które akurat tego dnia postanowiły się „oberwać” nad stadionem miejskim.

## Lipiec

\* Z miesięcznym poślizgiem działalność rozpoczął trzeci bank w mieście, właściwie filia Banku Komunalnego. Raz, dwa udało mu się uzyskać obsługę konta gminy.

\* Rozpoczęły się upalne wakacje i letnie imprezy. Przy ul. Mickiewicza odkryto pozostałości pieców hutniczych sprzed 2 tys. lat. Park Żelewskiego miał być oficjalnie otwarty z wielką pompą. Była pompa, ale z nieba.

\* Z nielegalnie zajętego lokalu przy ul. Sabata gmina eksmitowała matkę z 6 dzieci. Po dwóch miesiącach eksmitowanej rodzinie przydzielono prawie inny lokal, ale o znacznie niższym standardzie.

\* Sensacje zoologiczne - przy ul. Leśnej znaleziono małego jelenia. Niestety, zwierzątko uśpiono w lecznicy dla zwierząt. Straż Miejska nabyła drugiego wilczurka, bo choć pies jest więcej od funkcjonariusza, jego utrzymanie mniej kosztuje, no i wzbudza większy respekt niż człowiek.

\* W lipcu MOPS, parafia i UW zbierały dary dla powoźników, na południe wysłano kilkanaście transportów z pomocą.

## Sierpień

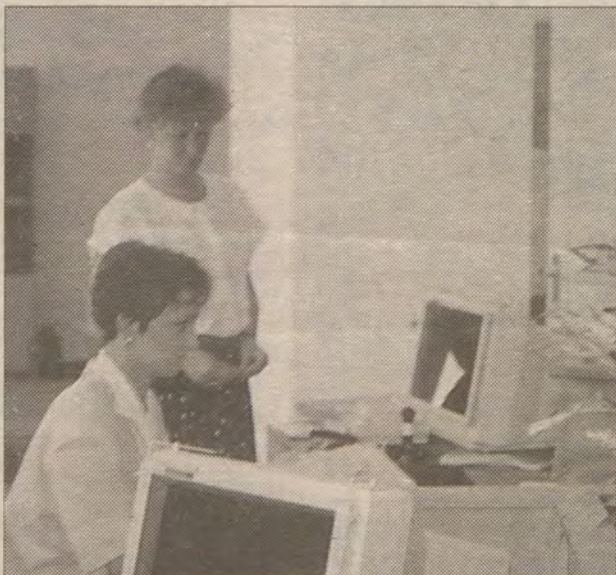
\* Nieco upałów, nieco chłodów i wakacyjne nudy. Przy parafii św. Jana z Kęt powstała Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo - Kredytowa. Dla członków Stowarzyszenia Rodzin Katolickich, odbył się kolejny Jarmark Kaszubski, a na zakończenie lata wystąpił Robert Gawliński.

## Wrzesień

\* Pierwszego dnia września rozpoczęło w Rumi naukę 5771 uczniów szkół podstawowych i 1100 średnich. Działalność za inaugurowało II samorządowe Liceum Ogólnokształcące.

\* Potężne wichury powaliły kilkadziesiąt drzew, które padając zniszczyły jeden dom i trzy samochody. Burzliwe wybory parlamentarne w Rumi przebiegały znacznie spokojniej - jedynym aspektem walki politycznej było zaklekanie plakatem przeciwnika swoimi plakatem. Wygrała u nas AWS, na którą zagłosowało 53,2 proc. z 16 446 wyborców jacy udali się do urn. Druga była SLD - 17,3 proc. i UW - 13,4 proc. Na Macieja Płażyńskiego głosowały 3592 osoby, na prof. Edmunda Wittbrodta ponad 60 proc. wyborców.

\* Otwarto trasę rowerową łączącą Rumię, Redę i Wejherowo. Wreszcie władze Rumi i Redy podpisały z Zarządem Ekofunduszu umowę na dofinansowanie kanalizacji sanitar-



Wreszcie ruch w interesie - kolejny bank rozpoczął działalność.

Fot. Kazimierz Bielicki

nej i pierwsza transza dotacji wpłynęła do gminnej kasy. Tym samym prace w starej Rumi mogły być rozpoczęte.

\* W połowie miesiąca minipopotop sprawiła Letnia Orkiestra Młodzieżowa z Hultsfred i przez kilka dni na ulicach wciąż koncertowało 55 młodych Szwedów. SM „Janowo” otworzyła nowoczesne, największe z 7 budowanych przez spółdzielnię boisk. Podczas uroczystej inauguracji sportowej władze spółdzielni uległy w siatkówkę przedstawicielom mieszkańców.

\* Straż Miejska i policja otrzymała od gminy przenośne alkomaty, aby skuteczniej walczyć z pijaństwem. Natomiast rumscy dzielnicowi jako jedyni w województwie gdańskim otrzymali automatyczne sekretarki. Niestety, mieszkańcy rzadko nagrywają się na taśmie przekładając osobiste kontakty nad automaty.

\* Rada Miejska postanowiła podwyższyć czynsze w budynkach komunalnych o 20 procent. Wcześniej radni odwiedzili Hultsfred, bardzo chwaliąc szwedzką gościnność.

\* W SM „Janowo” ruszyła indywidualizacja kosztów, reguła doskonała w prostocie, a jednak rzadko stosowana - każdy płaci za siebie. Na początek spółdzielcy zapłacą (tylko część

kosztów) za remont wiatrolapów zdewastowanych przez ich dzieci, często przy biernej postawie osób dorosłych.

## Październik

\* Gmina zawarła z wydziałem Architektury PG umowę



W Dworcu Pod Lipami w komplecie zjawił się zarząd Ekofunduszu, aby przekazać Rumi i Redę dotację w wysokości 5 mln zł.

Fot. Elżbieta Chylińska



Najważniejszą imprezą kulturalną roku był IX Festiwal Muzyki Religijnej.

o wzajemnej współpracy. My im drobne wsparcie finansowe - oni nam koncepcję.

\* Minął rok od inauguracji działalności Warsztatów Terapeutycznych Caritas. Z tej okazji w gdyńskim Centrum Samorządowym zorganizowano wielką wystawę artystycznych prac uczestników warsztatów.

\* Kulturalnym hitem jesieni, a może i roku był IX Ogólnopolski Festiwal Muzyki Religijnej im. ks. Stanisława Ormińskiego. Nie ze względu na ogrom imprezy, w której wystąpiło 1200 wykonawców, co na jej artystyczną rangę - tegoroczny festiwal był najlepszy w historii. Z wielkim uznaniem publiczności spotkał się po raz pierwszy zorganizowany konkurs orkiestr dętych, który w „cuglach” wygrali górnicy z katowickiej KWK „Murecki”. Również z Katowic przyjechał zwycięzca konkursu organistów. Wśród chórow o wysokim poziomie najlepszym uznano Chór Kameralny z Akademii Sztuk Pięknych Musica Viva z Poznania, w kategorii zespołów o średnim poziomie wygrał Chór Archikatedry Warszawskiej. Cieszy duża frekwencja



Ostre wiatry znad morza zapewniły rumskim strażakom sporo pracy.

Fot. Andrzej Goyke

na festiwalu oraz coraz wyższe nagrody (co najbardziej cieszy laureatów), sięgając już sumy 2000 zł.

\* Fińska Ekokonwersja przyznała gminie 1,2 mln zł zwrotu za materiały zakupione w Finlandii na budowę kanalizacji sanitarnej.

\* Policja ujęła jedną z większych szajek młodocianych przestępców odpowiadających za dokonanie kilkunastu włamań do sklepów i kiosków.

\* Sukcesem artystycznym na skalę lokalną okazały się zaduszki literackie zorganizowane przez MDK, który wspólnie z Ruminą wydał także antologię młodych rumskich poetek (jesz-

kontrolni nieletnich przebywających nocą poza domem.

\* Wiadomości kulturalne - W Bibliotece Miejskiej otwarto wystawę fotogramów Szymona Jacka Gregora pt. „Świat Güntera Grassa”. Młodzi ludzie skupieni przy parafii św. Krzyża własnym sumptem wystawili inscenizację „Małego Księcia”. W DK „Janowo” zaśpiewała Wolna Grupa Bukowina, zaś żartami sypała kabaret Klika.

## Grudzień

\* W oczekiwaniu na Nowy Rok niewiele się działo. Rozrywki dostarczyła Zagórzanka, jak zwykle zamarzająca przy



Konkurs dyktando z imprezy lokalnej zmienił się w regionalną, większość zawodników przybyła spoza Rumi.

Fot. Przemek Stoppa

cze ze szkół podstawowych i średnich) „Sercem i piórem”.

## Listopad

\* Zarząd rozpoczął cykl spotkań z mieszkańcami.

\* Komitet Organizacyjny OFMR ogłosił ogólnopolski konkurs na kolędę roku 2000. SM „Janowo” także ogłosiła konkurs, tyle że na fotografie do kroniki dzielnicy dokumentującej rozwój Janowa.

\* Niewiele brakowało, aby wprowadzono w Rumi „godzinę policyjną” dla nieletnich. Jednak Rada Programowa Bezpieczne Miasto zobligowała tylko policję i Straż Miejską do nasilonych

dużych mrozach. Wprawdzie jaz i staw, który zaplanowano przy zaporze miały zminimalizować niebezpieczeństwo zimowych powodzi, ale budowa jazu miała „poślizg”.

\* W II dyktandzie zorganizowanym przez bibliotekę i DK wygrała Krystyna Wiśniewska, wyprzedzając o kilka błędów 149 pozostałych uczestników konkursu.

\* Jak zwykle w grudniu brakowało gazu w sieci, przynajmniej na Szelcach i na obrzeżach lotniska, a Rada Miejska uchwaliła podwyższyć, co się dało. A dało się podnieść wszystkie opłaty lokalne.

(PS)



## Rozgrywki szachowe

## Turniej szachowy

W sobotę, przed świętami Bożego Narodzenia, w MDK odbył się ostatni w 1997 r. Gwiazdkowy Turniej Szachowy, który wygrał Leszek Badurowicz.

Rywalizowało ze sobą 32 zawodników; 10 w kategorii seniorów i aż 22 w grupie juniorów, których grę oceniali dwóch sędziów - Witosław Walusz, instruktor sekcji szachowej przy MDK i Mirosław Walusz. Nagrody pieniężne otrzymało pięciu najlepszych zawodników w kategorii seniorów. W tej kategorii wygrał Leszek Badurowicz... dwunastolatek, uczeń SP 6. Grając zazwyczaj z juniorami wciąż wygrywał, dlatego też postanowił sprawdzić się w kategorii seniorów i jak się okazało, słusznie. Młodszy zawodnicy do 15. miej-

sca otrzymali nagrody rzeczowe, 5 najlepszych również dyplomy, zaś zwycięzca, Artur Żyliński zabrał do domu puchar.

## Wyniki Turnieju Gwiazdkowego:

## Juniorzy

1. Artur Żyliński
2. Roman Bieliński
3. Grzegorz Leśniak

## Seniorzy

1. Leszek Badurowicz Rumia
2. Jan Kiedrowicz Gdańsk
3. Tadeusz Rus Rumia
4. Michał Formela Gorzyczno
5. Andrzej Sitek Rumia



Gra stała na wysokim poziomie, nawet w kategorii juniorów.

Fot. Przemek Stoppa

Sportowiec  
1997 roku

W naszym plebiscycie można głosować na następujących zawodników:

- |                       |                       |
|-----------------------|-----------------------|
| 1. Anna Baczek        | 7. Paweł Łoś          |
| 2. Joanna Grzesiak    | 8. Jacek Miller       |
| 3. Grzegorz Grinholc  | 9. Marzena Okońska    |
| 4. Dariusz Hebel      | 10. Edmund Pałasz     |
| 5. Jan Holender       | 11. Jarosław Sapiński |
| 6. Zbigniew Jantowski | 12. Maciej Skarżyński |

## PLEBISCYT NA NAJLEPSZEGO SPORTOWCĘ RUMI 1997

|   |        |
|---|--------|
| 1 | 5 pkt. |
| 2 | 4 pkt. |
| 3 | 3 pkt. |
| 4 | 2 pkt. |
| 5 | 1 pkt. |

Imię i nazwisko.....

Adres .....

Aby kupon był ważny należy wpisać 5 nazwisk. Wypełniony kupon należy dostarczyć lub przesłać pod adresem redakcji do dnia 4 lutego 1998 r.

## UMÓW SIĘ Z ALLIANZEM

Pośrednictwo Ubezpieczeniowe T.U. ALLIANZ

Grzegorz Nowak, tel. 671-21-77

## Zakres ubezpieczeń:

- ubezpieczenia na życie (kapitałowe, terminowe, z planem egzekucyjnym)
- ubezpieczenia osobowe (OC w życiu prywatnym, od NNW)
- ubezpieczenia mieszkań
- ubezpieczenia budynków
- ubezpieczenia komunikacyjne (AC, OC, NNW, ZK)

R-10828/A/885

**SPECHTM** M. SPECHT Rumia  
ul. Towarowa 2  
tel. 71-18-64  
tel. 71-56-40

**SKLEP MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH**

**blacha ocynk**  
cement p. 35  
wapno hydr.  
papa dachowa

**RYNNY I RURY PCV**  
cement biały, wełna mineralna,  
gotowe zaprawy budowlane - TYSAND  
kleje do glazury, styropian  
kształtki kanalizacyjne PCV  
załadunek gratis, sprzedaż detaliczna i hurtowa

sklep czynny 7<sup>00</sup>-17<sup>00</sup>  
we wszystkie soboty 8<sup>00</sup>-13<sup>00</sup>

## OSTATNIA POSŁUGA

Rok założenia 1991

## BIURO

Rumia, ul. Wybickiego 20  
codziennie 8.00-16.00, sobota 8.00-13.00  
tel/fax: (058) 71-23-33, tel. 0-90-50-12-85

CZYNNIE CAŁĄ DOBĘ

Dysponujemy możliwością przechowania osoby zmarłej w domu do dnia pogrzebu, bez względu na temperaturę otoczenia (klimatyzowana leżanka)

## Polecamy:

- pełny zakres usług pogrzebowych w KRAJU i EUROPIE
- SPRZEDAŻ: trumny, wieńce i wiązanki
- KREMACJA
- ZAWIERANIE UMÓW ZA ŻYCIA
- BEZPROCENTOWE KREDYTOWANIE POGREBU
- MECHANICZNE OPUSZCZANIE TRUMNY DO GROBU

## CAŁODOBOWY ODBIÓR ZMARŁYCH

**TAXI RUMIA**  
710-005

- czynne całą dobę
- dojazd bezpłatny
- 40% taniej

10033433/B/885

## CZYSZCZENIE

dywanów, wykładzin  
oraz tapicerki meblowej.  
Po 30 min. dywan jest suchy

tel. 671-46-92  
0 601 64-14-64

R-10093/A/885

UWAGA  
Gabinet

Laryngologiczno Alergologiczny  
dr Barzowskiej-Bielskiej  
od 5 stycznia 1998r.  
zostaje przeniesiony  
z Rumi Janowa, ul. Pomorska 19  
do Rumi, ul. Derdowskiego  
(vis-à-vis Pogotowia Ratunkowego)  
czynny: wtorki i piątki  
16.30 - 18.00  
tel. dom. 671-59-09

R-10794/A/885

## Ogłoszenia drobne

## USŁUGI

- \* PIELĘGNIARSKIE, 671-47-46
- \* Pralki automatyczne, domowe naprawy, udzielam gwarancji, Ryszard Bratnikow, 671-27-35
- \* ZURT - naprawa TVC, wideo, radiomagnetofony, samochodowe, KOMPUTERY: sprzedaż - raty, naprawa, nagrywanie płyt. Pomorska 11, tel. 671-61-22
- \* Serwis TV - wideo, SONY, SIESTA, OTAKE, CURTIS, dojazd bezpłatny, zgłoszenia do 21.00, 671-46-30, 625-42-24, 0 601 64-46-30
- \* Telewizyjne - NEPTUN, ROYAL, LEXUS, DAEWOO, 671-09-84
- \* RTV SERVICE - KOMIS - Rumia, 1000-lecia 6, 671-01-06
- \* Usługi remontowo-budowlane, kafelkowanie, 671-98-82
- \* Naprawa pralek automatycznych, Rumia, ul. Gdyńska 20, 671-48-75
- \* Nowo otwarta lakiernia samochodowa, Rumia, Tatrzańska 13, 671-20-77
- \* Krawieckie - kreacje karnawałowe, 671-57-55

## PRACA

- \* Szwaczki zatrudnię, 671-09-74
- \* Biegły rewident zawrze umowę o sporządzenie lub badanie bilansu za 1997 r., 678-62-98
- \* Parter domu, osobne wejście, wynajem małżeństwu pracującemu, centrum Rumi, 671-13-77
- \* Zamienię własnościowe M-4, zadłużone w Rumi Janowie na M-3 w Rumi Janowie, 671-68-08
- \* Pokój osobie samotnej wynajmę, 671-18-61

## NIERUCHOMOŚCI

- \* Sprzedam działkę ogrodniczo-rolniczą, 2000 m<sup>2</sup> w Rumi, 671-11-68
- \* Sprzedam mieszkanie 63 m<sup>2</sup>, budynek wysoki standard, Rumia, 671-05-54

## ZDROWIE

- \* Dariusz Lesiński - specjalista chorób wewnętrznych, wizyty domowe, EKG, 671-55-55

## RÓŻNE

- \* Żłobek posiada wolne miejsca dla dzieci od 1.3 do stycznia 98 r., 671-33-52 po 16.00

## KUPIE

- \* Sprężarkę pneumatyczną budowlaną wraz z młotem pneumatycznym, 671-68-39

## SPRZEDAM

- \* Drewniany barak przy głównej ulicy - 60 m<sup>2</sup> z wyposażeniem magazynowym, Rumia, Dąbrowskiego 83 c, 671-02-86, 623-72-41
- \* Stemple budowlane 2,7 m, 671-44-47
- \* Eleganckie, nowe biurko oraz krzesła biurowe, scanner, drukarkę igłową, 671-44-47

## NAUKA

- \* Korepetycje, j. polski - przygotowanie do matury, 671-24-47
- \* J. angielski (początkujący, średnio zaawansowani), student, tanio, (posiadam FCE, maturę z j. ang.), 671-24-46

## MOTORYZACYJNE

- \* Sprzedam samochód Yugo Scala 55, r. 1992, czerwony, pierwszy właściciel, cena do uzgodnienia, 671-68-39

Dziennik  
Bałtycki

Tygodniowy  
dodatek lokalny

## Bezpłatne ogłoszenie drobne

Kupon dla osoby fizycznej uprawnia do  
jednego ogłoszenia drobnego do 30 słów

Treść

Adres i telefon

\*NTN

1. Wytnij kupon
2. Zanieś lub wyslij pocztą pod adres lokalnej redakcji

imię i nazwisko .....

adres .....

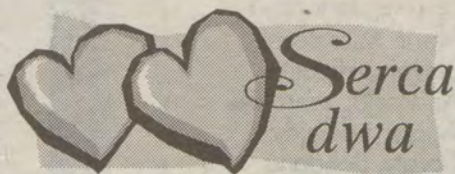
nr dowodu osobistego .....

\*Proszę podać nazwę tygodnika

podpis .....



## Na dobre i na złe



**Jesteś samotny, chcesz poznać przyjaciela, a w Twojej okolicy nie masz ku temu specjalnej okazji? Skorzystaj z naszej propozycji i napisz do nas kilka słów o sobie, a my wydrukujemy anons. Wszystkim gwarantujemy anonimowość. Nasz adres: „Dziennik Bałtycki”, Targ Drzewny 3/7, 80-886 Gdańsk, z dopiskiem „Serca dwa”. Do listu dołącz czystą kopertę i dwa znaczki.**

Mam na imię Sławek, 32 lata i 182 cm wzrostu. Jestem szczery, uczuciowy i bardzo samotny. Interesuję się sportem oraz muzyką. Gram na gitarze i śpiewam. Bardzo lubię gotować. Cenię szczerość i wzajemne zrozumienie. Jestem szczupły i wysportowany. Chciałbym poznać panią w wieku 25-30 lat, poważnie myślącą o życiu na dobre i złe. Nie szukam przelotnej znajomości. Dziecko nie jest dla mnie przeszkodą. Woj. elbląskie.

sygn. 477

Jestem 31-letnim kawalerem. Jestem wysoki i szczupły, trochę nieśmiały. Trzeźwo patrzę na rzeczywistość. Mam wszechstronne zainteresowania. Jestem bez zobowiązań i pełen optymizmu. Poznam miłą i uczciwą panią. Zwyczajną, prostą kobietkę, z którą będę mógł dzielić ciężar szarej rzeczywistości. Woj. elbląskie.

sygn. 478

Mam 45 lat i 162 cm wzrostu. Ważę 64 kg. Jestem skromną i wrażliwą wdową. Mieszkam na wsi we własnym M-3. Cenię ciepło domowego ogniska, odpowiedzialność i partnerstwo. Poznam opiekuńczego i wrażliwego pana do lat 50. Woj. śląskie.

sygn. 479

„Kobieta zmienną jest jak piórko na wietrze” - to cała ja. Jestem energiczną, dynamiczną i pomysłową siedemnastolatką, spod znaku Raka.

Jestem uczuciowa, mam marzycielskie usposobienie. Nie lubię monotonii.

Do życia podchodzę bardzo optymistycznie. Jestem pełna fantazji, ale nie brak mi zdrowego rozsądku. Podobno nie brakuje mi ani urody, ani charakteru. Jeżeli tobie także - napisz! Mile widziana fotografia. Woj. gdańskie.

sygn. 480

Jestem kawalerem. Mam 32 lata i 180 cm wzrostu, niebieskie oczy i ciemne włosy. Mieszkam i pracuję na wsi położonej blisko miasta. Nie szukam przygód lecz miłości i zrozumienia. Z natury jestem spokojny, uczuciwy, odpowiedzialny z poczuciem humoru. Pragnę poznać pannę w stosownym wieku z okolic Elbląga. Odpiszę na każdy list. Fot. mile widziane. Zapewniam zwrot. Elbląg.

sygn. 481

Mam 22 lata i 175 cm wzrostu. Jestem kawalerem. Mam zielone oczy i blond włosy. Jestem nieśmiały romantyk o dobrym sercu. Uprawiam sport i lubię dobrą muzykę. Poznam miłą i szczerą panią, która myśli o życiu we dwoje. Może być z dzieckiem. Najchętniej z okolic Braniewa. Woj. elbląskie.

sygn. 482

Wdowa, lat 35, szczupła, brunetka o piwnych oczach, katoliczka, domatorka, niezależna finansowo z własnym M trojgiem dzieci w wieku szkolnym. Mam poczucie humoru. Poznam pana do lat 45, bez zobowiązań, z wykształceniem średnim, zaradnego, ceniącego życie rodzinne, z okolic woj. elbląskiego lub gdańskiego. Odpiszę na każdy list. Zdjęcie mile widziane, do zwrotu.

sygn. 483

Mam 33 lata. Jestem szczupłą, uczciwą, wierzącą. Nienawidzę kłamstwa i alkoholu. Poznam miłego i uczciwego kawalera, który myśli poważnie o założeniu rodziny. Fot. mile widziane. Odpiszę na każdy list. Woj. elbląskie.

sygn. 484

Jestem szczupłą blondynką, średniego wzrostu o niebieskich oczach. Mam słabość do mężczyzn w okularach. Więc jeśli jesteś jednym z nich, w granicy wieku 19-21 lat i mieszkasz w woj. gdańskim - napisz. Odpiszę na pewno. Proszę o zdjęcie.

sygn. 485

Rozwiedziony, lat 35, 176 cm wzrostu. Poznam pannę lub panią w stosownym wieku, chętnie blondynkę, bez nałogów, wysoką, szczupłą i uczciwą, mieszkającą w woj. gdańskim przy trasie Gdańsk-Zukowo. Cel towarzysko-matrymonialny.

sygn. 486

Jak każdy człowiek zawsze marzyłam o wzajemnej miłości, ale ona do mnie nie przyszła, a może na nią nie zasłużyłam. Wiem jak gorzko smakuje samotność, liczę na nadzieję. Wolna, lat 54, średniego wzrostu, bardzo uczciwa z własnym M. Poznam pana, który chce żyć uczciwie i zamieszkać u mnie. Woj. elbląskie.

sygn. 487

Atrakcyjna wdowa, lat 57, inteligentna, materialnie niezależna, pozna pana o podobnych cechach do lat 65 (najchętniej wdowca). Tylko poważne oferty. Telefon przyspieszy kontakt.

sygn. 488

Mam 26 lat, 176 cm wzrostu, włosy ciemne, oczy piwne. Jestem kawalerem, poznam kobietę w wieku do lat 35, może być z dzieckiem, która potrafi kochać i być kochaną. Fot. mile widziane, do zwrotu.

sygn. 489

Jestem 37-letnim nieśmiałym kawalerem, mam swoje mieszkanie. Jestem domatorem, lubię dobrą muzykę i film. Pragnę poznać panią z poczuciem humoru, która zamieszkałaby na wsi, w wieku do 35 lat, lubiącą pracować w kuchni. Może być panna

z dzieckiem. Zdjęcie mile widziane. Woj. gdańskie.

sygn. 490

Jestem katolikiem, bez zobowiązań, uczciwym, prowadzącym spokojny tryb życia. Myślę poważnie o założeniu rodziny. Wiem czym jest miłość, praca i obowiązki. Lubię kino, teatr i muzykę. Mam 28 lat, wykształcenie średnie. Mieszkam w Wejherowie. Jeśli szukasz fajnego przyjaciela, to dobrze trafiłaś.

sygn. 491

Mam 26 lat. Jestem niepoprawną romantyczną, panną spod znaku Wodnika. W życiu najbardziej cenię szczerość, uczciwość i wzajemne zaufanie. Nie szukam przygód, lecz pragnę stworzyć ciepło domowego ogniska. Pragnę poznać miłego i kulturalnego kawalera do lat 35 z okolic Kartuz. Zdjęcie mile widziane, do zwrotu.

sygn. 492

Mam 32 lata. Samotnie wychowuję 2-letnią córkę. Mam



wyższe wykształcenie pedagogiczne. Pracuję zawodowo. Cenię wierność, przyjaźń i partnerstwo. Poznam sympatycznego pana, chętnie zmotoryzowanego, który pragnie szczęścia rodzinnego. Woj. gdańskie.

sygn. 493

Jestem kawalerem w wieku 33 lat, o średnim wzroście i niebieskich oczach, wyrozumiałym i tolerancyjnym. Jeśli jesteś miłą i sympatyczną panną 30-40-letnią i szukasz drugiej połowy życia - napisz. Proszę o zdjęcie, do zwrotu. Woj. śląskie.

sygn. 494

Urodziłam się 24 wiosny temu pod znakiem Lwa. Jestem panną, mam 160 cm wzrostu, oczy piwne. Jestem pulchną brunetką, bez żadnych zobowiązań. Mam wykształcenie średnie. Lubię podróże, kino, pracę przy domu i dobrą muzykę. Cenię pogodną atmosferę rodzinną, szczerość i poczucie humoru. Chciałabym poznać chłopaka z woj. gdańskiego, w wieku do lat 33, który poważnie myśli o życiu.

sygn. 495

Jestem 22-letnią, nieśmiałą panną spod znaku Skorpiona, brunetką o niebieskich oczach. Jestem katoliczką. Pracuję i zaocznie uczę się. Nie mam nałogów i zobowiązań. W życiu za-

leży mi na szczerości, uczciwości i wzajemnej tolerancji. Bardzo chciałabym poznać chłopaka szczerego, w odpowiednim wieku, o spokojnym usposobieniu, bez nałogów, pracującego katolika. Najlepiej z okolic Kartuz. Czekam tylko na poważne oferty. Fot. mile widziane, do zwrotu.

sygn. 496

Jestem 23-letnim kawalerem z woj. elbląskiego, blondynem, średniego wzrostu. Szukam stałej partnerki, poważnie podchodzącej do życia. Lubię długie spacery, szczerość i uczciwość. Poznam panią w wieku 19-26 lat, która podobnie jak ja czuje się samotna, przyjaciółkę na dobre i złe, najlepiej z okolic Malborka lub Sztumu. Fot. mile widziane, zapewniam zwrot.

sygn. 497

Mam 37 lat, 175 cm wzrostu. Jestem ciemnym brunetem. Posiadam własne M. Pragnę poznać panią na dobre i złe chwile, rozumiejącą sens tego krótkiego życia. Więc odpisz,

a nie pożałujesz. Fot. mile widziane.

sygn. 498

Jestem 25-letnią panną, interesuję się literaturą i muzyką. Uwielbiam spacerować, podróżować, podobno, nieźle gotuję. Cenię uczciwość i bezinteresowność. Poznam pana w wieku 25-30 lat, wierzącego, uczciwego, zaradnego, dla którego wartości liczą się bardziej niż pieniądze.

sygn. 499

Jestem osobą samotną, mam 46 lat, 165 cm wzrostu, szczupłą blondynką, bez nałogów, pracującą. Poznam pana do lat 50, bez nałogów, wysokiego, ze średnim wykształceniem.

sygn. 500

Jestem 40-latką, szatynką, średniego wzrostu, ładną o sympatycznym usposobieniu. W opinii znajomych jestem kobietką do tańca i różańca.

Jeżeli masz mniej niż 45 lat, dobre serce, jesteś pogodnym i kulturalnym mężczyzną - to czekam na Ciebie.

sygn. 501

Jestem kawalerem (lat 39, 170 cm wzrostu) z własnym M. Niebieskookim blondynem, dość przystojnym, zadbanym. Bez nałogów, o wszechstronnych zainteresowaniach, bez

zobowiązań, o dużym poczuciu humoru. Poznam uczciwą pannę, zadbana, o milej aparacji do 37 lat. Cel matrymonialny. Telefon mile widziany. Tylko poważne oferty.

sygn. 502

Urodziłem się 23 lata temu pod znakiem Strzelca. Jestem kawalerem o niebieskich oczach. Bez żadnych zobowiązań. Mam wykształcenie zawodowe. Cenię szczerość, poczucie humoru i uczciwość. Chciałabym poznać dziewczynę w wieku 20-25 lat, która poważnie myśli o życiu. Fot. mile widziane - do zwrotu. Odpiszę na każdy list.

sygn. 503

Jestem wesołą 15-latką, szczupłą, średniego wzrostu o miodowych włosach. Jestem bardzo wrażliwa, szczególnie na cierpienie zwierząt. Uwielbiam czytać książki, interesuję się współczesną muzyką oraz projektowaniem, ubrań. Cenię przyjaźń i szczerość. Lubię dobrą zabawę w miłym towarzystwie. Chciałabym poznać sympatycznego chłopaka w wieku 15-18 lat.

sygn. 504

Jestem zodiakalnym Lwem. Kocham wyzwania i ryzyko. Jestem średniego wzrostu brunetką o piwnych oczach. Chciałabym poznać kogoś, kto mógłby towarzyszyć mi w długich spacerach i ciekawych konwersacjach. Najchętniej w granicy wieku 19-21 lat, z woj. gdańskiego. Obiecuję, że odpiszę na każdy list. Mile widziane fot., do zwrotu.

sygn. 505

Jestem 24-letnią panną, szczupłą, ładną szatynką. Mam średnie wykształcenie. Obecnie przebywałam w Niemczech, ale zamierzam wrócić do kraju. Kocham góry i jazdę na nartach oraz dobrą muzykę. Cenię uczciwość, szczerość i naturalność. Jeśli jesteś miłym, sympatycznym chłopakiem z woj. gdańskiego lub okolic - napisz. Czekam.

sygn. 506

Mam 30 lat. Jestem stanu wolnego, posiadam własne mieszkanie. Jestem szatynem o zielonych oczach, 180 cm wzrostu. Pragnę poznać panią do 30 lat, która ceni rodzinę, związek dwojga ludzi, opierający się na zaufaniu i szacunku. Rozmowa jest podstawą rozwiązania problemów i zrozumienia partnera. Woj. śląskie.

sygn. 507

Cześć chłopcy! Jestem sympatyczną dziewczyną, mam duże poczucie humoru. Słucham dobrej muzyki. Mam 17 lat, jestem spod znaku Lwa. Lubię ludzi uczciwych. Nie czekam na księcia z bajki, tylko na sympatycznego chłopaka z poczuciem humoru. Czekam na listy od chłopców w wieku 20-24 lat. Napisz, na pewno odpiszę. Zdjęcie mile widziane. Woj. śląskie.

sygn. 508

Jestem stanu wolnego, mam 30 lat, 180 cm wzrostu. Jestem tolerancyjnym szatynem, bez zobowiązań, posiadam własne M. Cenię wartości rodzinne i ciepło domowego ogniska. Pragnę kochać i szanować.

Jeżeli chcesz nawiązać kontakt z wybraną (wśród opublikowanych anonsów) osobą, napisz do niej. Włóż list do koperty i oznacz go numerem sygnatury wybranego anonisu. Dołącz znaczek pocztowy oraz czystą kopertę i również wyślij do nas. My prześlemy list pod właściwy adres.

Szukam pani do lat 30, stan obojętny. Dzieci nie stanowią przeszkody. Od partnerki oczekuję czułości, zrozumienia, tolerancji i miłości. Jeśli czujesz się samotna tak jak ja, napisz. Być może to właśnie siebie szukamy. Odpowiem na każdy list. Mile widziane zdjęcie. Zwrot zapewniony.

sygn. 509

Mam 47 lat, jestem wdową. Wychowuję 15-letniego syna. Niezależna finansowo, niekonfliktowa. Szukam pana w wieku do lat 50, najchętniej wdowca, bez nałogów i zobowiązań. Z samochodem. Woj. śląskie.

sygn. 510

Jestem panną w średnim wieku, brunetką, średniego wzrostu, o młodym wyglądzie. Zainteresowania wszechstronne, wierząca. Bez zobowiązań i nałogów. Cenię prawdomówność, uczciwość. Poznam chętnie kawalera o tych samych walorach, bez zobowiązań, do lat 56 z wykształceniem średnim. Prawdomównego, ceniącego uczciwość, moralność, wierzącego, trzeźwo patrzącego w przyszłość. Pana, który pragnie po bożemu i moralnie odbudować się i założyć rodzinę szczęśliwą. Woj. gdańskie.

sygn. 511

Mam 25 lat, jestem kawalerem, posiadam własne lokum. Jestem szatynem o niebieskich oczach, 189 cm wzrostu. Pragnę poznać panią do lat 30, która ceni rodzinę, związek dwojga ludzi, opierający się na zaufaniu i zrozumieniu oraz szacunku dwojga ludzi. Rozmowa jest podstawą rozwiązywania problemów i zrozumienia partnera. Woj. śląskie.

sygn. 512

Jestem samotną wdową w średnim wieku, finansowo i mieszkaniowo niezależną. Mam syna. Pragnę poznać miłego, kulturalnego, bez nałogu alkoholowego, pana do lat 55. Proszę o zdjęcie. Zapewniam zwrot.

sygn. 513

Miła, zadbana, szczupła 37-latką o ciemnych oczach, pozna pana do lat 40. Choć mam dużą romantyczkę, twardo stoję na ziemi. Jeśli cenisz wartości ludzkie i rodzinne, masz dość samotności, obłudy i wiesz, czego chcesz od życia, napisz. Zdjęcie mile widziane.

sygn. 514

Mam 19 lat, 176 cm wzrostu. Jestem spokojny, wesoły i trochę samotny. Chcę poznać dziewczynę, która lubi się dobrze bawić, w wieku do 25 lat. Zdjęcie mile widziane.

sygn. 515

Jestem wdową, mam lat 67, ale wyglądam młodo. Jestem szatynką, wzrost - 170, dość przystojną, z mieszkaniem. Bezdzienna, spokojnego charakteru, gospodarna. Jestem na emeryturze. Z powodu braku znajomości, pragnę poznać pana bez nałogów, spokojnego, poważnego, o wzroście powyżej 170 cm. Rozwiedzeni wykluczeni. Tylko poważne oferty. Odpiszę na każdy list. Gdynia.

sygn. 516



## styczeń

|    |   |                         |
|----|---|-------------------------|
| 1  | C | NOWY ROK, Mieczysława   |
| 2  | P | Makarego, Izydora       |
| 3  | S | Danuty, Genowefy        |
| 4  | N | Eugeniusza, Tytusa      |
| 5  | P | Edwarda, Szymona        |
| 6  | W | Kacpra, Melchiora       |
| 7  | Ś | Juliana, Lucjana        |
| 8  | C | Seweryna, Mściława      |
| 9  | P | Marceliny, Marcjanny    |
| 10 | S | Jana, Wilhelma          |
| 11 | N | Honoraty, Matyldy       |
| 12 | P | Arkadiusza, Benedykta   |
| 13 | W | Bogumiły, Weroniki      |
| 14 | Ś | Feliksa, Hilarego       |
| 15 | C | Remigiusza, Pawła       |
| 16 | P | Włodzimierza, Marcelego |
| 17 | S | Antoniego, Roścysława   |
| 18 | N | Małgorzaty, Piotra      |
| 19 | P | Henryka, Mariusza       |
| 20 | W | Fabiana, Sebastiana     |
| 21 | Ś | Agnieszki, Jarosława    |
| 22 | C | Wincentego, Anastazji   |
| 23 | P | Rajmunda, Ildefonsa     |
| 24 | S | Felicji, Tymoteusza     |
| 25 | N | Miłosza, Pawła          |
| 26 | P | Pauli, Polikarpa        |
| 27 | W | Jana, Chryzostoma       |
| 28 | Ś | Walerego, Radomira      |
| 29 | C | Franciszka, Zdzisława   |
| 30 | P | Macieja, Martyny        |
| 31 | S | Jana, Marceli           |

## luty

|    |   |                        |
|----|---|------------------------|
| 1  | N | Brygidy, Ignacego      |
| 2  | P | Marii, Mirosława       |
| 3  | W | Błażeja, Hipolita      |
| 4  | Ś | Andrzeja, Weroniki     |
| 5  | C | Agaty, Adelajdy        |
| 6  | P | Doroty, Bohdana        |
| 7  | S | Ryszarda, Romualda     |
| 8  | N | Jana, Piotra           |
| 9  | P | Apolonii, Cyryla       |
| 10 | W | Jacka, Cyryla          |
| 11 | Ś | Lucjana, Marii         |
| 12 | C | Modesta, Eulalii       |
| 13 | P | Grzegorza, Katarzyny   |
| 14 | S | Walentego, Zenona      |
| 15 | N | Faustyna, Jowity       |
| 16 | P | Danuty, Julianny       |
| 17 | W | Łukasza, Zbigniewa     |
| 18 | Ś | Konstancji, Klaudiusza |
| 19 | C | Konrada, Arnolda       |
| 20 | P | Leona, Ludmiły         |
| 21 | S | Eleonory, Feliksa      |
| 22 | N | Małgorzaty, Marty      |
| 23 | P | Damiana, Romany        |
| 24 | W | Macieja, Bogusza       |
| 25 | Ś | Cezarego, Wiktora      |
| 26 | C | Aleksandra, Mirosława  |
| 27 | P | Gabrieli, Anastazji    |
| 28 | S | Teofila, Makarego      |

## marzec

|    |   |                         |
|----|---|-------------------------|
| 1  | N | Albina, Antoniny        |
| 2  | P | Heleny, Radosława       |
| 3  | W | Kunegundy, Tycjana      |
| 4  | Ś | Kazimierza, Łucji       |
| 5  | C | Adriana, Fryderyka      |
| 6  | P | Róży, Wiktora           |
| 7  | S | Pawła, Tomasza          |
| 8  | N | Wincentego, Beaty       |
| 9  | P | Franciszki, Katarzyny   |
| 10 | W | Cypriana, Marcelego     |
| 11 | Ś | Konstantego, Aleksandra |
| 12 | C | Bernarda, Grzegorza     |
| 13 | P | Bożeny, Krystyny        |
| 14 | S | Leona, Matyldy          |
| 15 | N | Klemensa, Ludwiki       |
| 16 | P | Hilarego, Izabeli       |
| 17 | W | Patryka, Zbigniewa      |
| 18 | Ś | Cyryla, Edwarda         |
| 19 | C | Józefa, Bogdana         |
| 20 | P | Eufemii, Klaudii        |
| 21 | S | Benedykta, Lubomira     |
| 22 | N | Bogusława, Katarzyny    |
| 23 | P | Feliksa, Pelagii        |
| 24 | W | Gabriela, Marka         |
| 25 | Ś | Marii, Wieniśysława     |
| 26 | C | Emanuela, Teodora       |
| 27 | P | Ernesta, Lidii          |
| 28 | S | Anieli, Sykstusa        |
| 29 | N | Eustachego, Wiktoryna   |
| 30 | P | Amelii, Jana            |
| 31 | W | Balbiny, Kornelii       |

## kwiecień

|    |   |                           |
|----|---|---------------------------|
| 1  | Ś | Grażyny, Teodory          |
| 2  | C | Franciszka, Władysława    |
| 3  | P | Ryszarda, Pankracego      |
| 4  | S | Wacława, Izydora          |
| 5  | N | Ireny, Wincentego         |
| 6  | P | Celestyna, Wilhelma       |
| 7  | W | Donata, Rufina            |
| 8  | Ś | Dionizego, Januarego      |
| 9  | C | Marii, Dymitra            |
| 10 | P | Michała, Makarego         |
| 11 | S | Leona, Filipa             |
| 12 | N | WIELKANOC, Juliusza       |
| 13 | P | Hermenegildy, Przemysława |
| 14 | W | Justyny, Waleriana        |
| 15 | Ś | Anastazji, Bazylego       |
| 16 | C | Julii, Benedykta          |
| 17 | P | Roberta, Rudolfa          |
| 18 | S | Apoloniusza, Bogusławy    |
| 19 | N | Adolfa, Leona             |
| 20 | P | Agnieszki, Czesława       |
| 21 | W | Feliksa, Anzelma          |
| 22 | Ś | Leona, Łukasza            |
| 23 | C | Jerzego, Wojciecha        |
| 24 | P | Aleksandra, Grzegorza     |
| 25 | S | Jarosława, Marka          |
| 26 | N | Marzeny, Marceliny        |
| 27 | P | Teofila, Zyty             |
| 28 | W | Pawła, Walerii            |
| 29 | Ś | Piotra, Roberta           |
| 30 | C | Katarzyny, Mariana        |

## maj

|    |   |                          |
|----|---|--------------------------|
| 1  | P | Józefa, Filipa           |
| 2  | S | Anatola, Zygmunta        |
| 3  | N | Rocz. Konstytucji 3 maja |
| 4  | P | Floriana, Moniki         |
| 5  | W | Ireny, Waldemara         |
| 6  | Ś | Filipa, Jakuba           |
| 7  | C | Ludmiły, Gizeli          |
| 8  | P | Lizy, Stanisława         |
| 9  | S | Bożydara, Grzegorza      |
| 10 | N | Antoniny, Izydora        |
| 11 | P | Ignacego, Mirandy        |
| 12 | W | Achillesa, Nereusza      |
| 13 | Ś | Ofelii, Serwacego        |
| 14 | C | Bonifacego, Macieja      |
| 15 | P | Nadziei, Zofii           |
| 16 | S | Andrzeja, Szymona        |
| 17 | N | Brunona, Weroniki        |
| 18 | P | Alicji, Eryka            |
| 19 | W | Celestyny, Mikołaja      |
| 20 | Ś | Bazylego, Bernardyna     |
| 21 | C | Tymoteusza, Wiktora      |
| 22 | P | Julii, Wiesławy          |
| 23 | S | Iwony, Michała           |
| 24 | N | Joanny, Zuzanny          |
| 25 | P | Magdaleny, Urbana        |
| 26 | W | Dzień Matki, Eweliny     |
| 27 | Ś | Augustyna, Juliusza      |
| 28 | C | Jaromira, Justyny        |
| 29 | P | Magdaleny, Urszuli       |
| 30 | S | Feliksa, Ferdynanda      |
| 31 | N | Anieli, Petroneli        |

## czerwiec

|    |   |                       |
|----|---|-----------------------|
| 1  | P | Jakuba, Dzień Dziecka |
| 2  | W | Erazma, Marzeny       |
| 3  | Ś | Leszka, Karola        |
| 4  | C | Tamary, Franciszka    |
| 5  | P | Walerii, Waltera      |
| 6  | S | Norberta, Laury       |
| 7  | N | Roberta, Wiesława     |
| 8  | P | Maksyma, Seweryna     |
| 9  | W | Felicjana, Pelagii    |
| 10 | Ś | Bogumiły, Małgorzaty  |
| 11 | C | BOŻE CIAŁO, Flory     |
| 12 | P | Janiny, Leona         |
| 13 | S | Antoniego, Lucjana    |
| 14 | N | Elizy, Bazylego       |
| 15 | P | Jolanty, Wita         |
| 16 | W | Aliny, Anety          |
| 17 | Ś | Laury, Alberta        |
| 18 | C | Elżbiety, Marka       |
| 19 | P | Gerwazego, Protazego  |
| 20 | S | Bogny, Rafała         |
| 21 | N | Alicji, Rudolfa       |
| 22 | P | Pauliny, Tomasza      |
| 23 | W | Dzień Ojca, Wandy     |
| 24 | Ś | Jana, Danuty          |
| 25 | C | Doroty, Witolda       |
| 26 | P | Jana, Pawła           |
| 27 | S | Maryli, Władysława    |
| 28 | N | Ireneusza, Leona      |
| 29 | P | Piotra, Pawła         |
| 30 | W | Emilii, Lucyny        |

od poniedziałku  
do soboty

**Dziennik  
Bałtycki**

**Sport**  
z Dziennikiem  
Pr



## lipiec

|    |   |                           |
|----|---|---------------------------|
| 1  | Ś | Haliny, Mariana           |
| 2  | C | Juliana, Urbana           |
| 3  | P | Jacka, Anatola            |
| 4  | S | Inocentego, Teodora       |
| 5  | N | Antoniego, Karoliny       |
| 6  | P | Dominiki, Łucji           |
| 7  | W | Cyryla, Metodiego         |
| 8  | Ś | Elżbiety, Prokopa         |
| 9  | C | Hieronima, Weroniki       |
| 10 | P | Olafa, Filipa             |
| 11 | S | Cypriana, Olgi            |
| 12 | N | Brunona, Wery             |
| 13 | P | Kingi, Daniela            |
| 14 | W | Marceliny, Henryka        |
| 15 | Ś | Bonawentury, Włodzimierza |
| 16 | C | Mirelii, Stefana          |
| 17 | P | Aleksego, Martyny         |
| 18 | S | Karoliny, Kamila          |
| 19 | N | Marcina, Alfredy          |
| 20 | P | Czesława, Hieronima       |
| 21 | W | Daniela, Wawrzyńca        |
| 22 | Ś | Marii, Magdaleny          |
| 23 | C | Brygidy, Bogny            |
| 24 | P | Kingi, Krystyny           |
| 25 | S | Jakuba, Krzysztofa        |
| 26 | N | Anny, Grażyny             |
| 27 | P | Julii, Natalii            |
| 28 | W | Ady, Marceli              |
| 29 | Ś | Marty, Olafa              |
| 30 | C | Julity, Ludmiły           |
| 31 | P | Ignacego, Romana          |

## sierpień

|    |   |                       |
|----|---|-----------------------|
| 1  | S | Jarostawa, Alfonsa    |
| 2  | N | Gustawa, Euzebiusza   |
| 3  | P | Lidii, Nikodema       |
| 4  | W | Dominiki, Protazego   |
| 5  | Ś | Emila, Oswalda        |
| 6  | C | Jakuba, Sławy         |
| 7  | P | Doroty, Kajetana      |
| 8  | S | Cypriana, Izzy        |
| 9  | N | Romana, Romualda      |
| 10 | P | Borysa, Wawrzyńca     |
| 11 | W | Zuzanny, Klary        |
| 12 | Ś | Lecha, Filomeny       |
| 13 | C | Diany, Hipolita       |
| 14 | P | Alfreda, Maksymiliana |
| 15 | S | Wniebowzięcie NMP     |
| 16 | N | Joachima, Rocha       |
| 17 | P | Jacka, Julianny       |
| 18 | W | Bronisława, Ilony     |
| 19 | Ś | Juliana, Bolesława    |
| 20 | C | Bernarda, Sabiny      |
| 21 | P | Joanny, Franciszka    |
| 22 | S | Cezarego, Tymoteusza  |
| 23 | N | Apolinarego, Róży     |
| 24 | P | Bartłomieja, Jerzego  |
| 25 | W | Luizy, Ludwika        |
| 26 | Ś | NMP Częstochowskiej   |
| 27 | C | Moniki, Cezarego      |
| 28 | P | Aleksandra, Patrycji  |
| 29 | S | Beaty, Sabiny         |
| 30 | N | Feliksa, Małgorzaty   |
| 31 | P | Rajmunda, Bohdana     |

**wrzesień**

|    |   |                       |
|----|---|-----------------------|
| 1  | W | Bronisławy, Idziego   |
| 2  | Ś | Juliana, Stefana      |
| 3  | C | Izabeli, Grzegorza    |
| 4  | P | Rozalii, Róży         |
| 5  | S | Doroty, Teodora       |
| 6  | N | Beaty, Radosława      |
| 7  | P | Reginy, Marka         |
| 8  | W | Narodziny NMP, Marii  |
| 9  | Ś | Piotra, Sergiusza     |
| 10 | C | Łukasza, Irmy         |
| 11 | P | Jacka, Piotra         |
| 12 | S | Marii, Amadeusza      |
| 13 | N | Eugenii, Filipa       |
| 14 | P | Bernarda, Roksany     |
| 15 | W | Albina, Nikodema      |
| 16 | Ś | Kamili, Edyty         |
| 17 | C | Roberta, Justyny      |
| 18 | P | Ireny, Bronisława     |
| 19 | S | Konstancji, Januarego |
| 20 | N | Filipa, Renaty        |
| 21 | P | Hipolita, Mateusza    |
| 22 | W | Tomasza, Maurycego    |
| 23 | Ś | Bogusława, Tekli      |
| 24 | C | Gerarda, Hermana      |
| 25 | P | Aurelii, Władysława   |
| 26 | S | Cypriana, Damiana     |
| 27 | N | Wincentego, Justyny   |
| 28 | P | Marka, Wacława        |
| 29 | W | Michała, Rafała       |
| 30 | Ś | Hieronima, Felicji    |

# październik

|    |   |                        |
|----|---|------------------------|
| 1  | C | Teresy, Remigiusza     |
| 2  | P | Dionizego, Teofila     |
| 3  | S | Teresy, Gerarda        |
| 4  | N | Rozalii, Manfreda      |
| 5  | P | Igora, Placyda         |
| 6  | W | Artura, Brunona        |
| 7  | Ś | Marii, Marka           |
| 8  | C | Pelagii, Sergiusza     |
| 9  | P | Arnolda, Dionizego     |
| 10 | S | Daniela, Franciszka    |
| 11 | N | Aldony, Emilia         |
| 12 | P | Serafina, Maksymiliana |
| 13 | W | Edwarda, Teofila       |
| 14 | Ś | Dominika, Kaliksta     |
| 15 | C | Teresy, Florentyny     |
| 16 | P | Jadwigi, Ambrożego     |
| 17 | S | Ignacego, Małgorzaty   |
| 18 | N | Juliana, Łukasza       |
| 19 | P | Ziemowita, Michała     |
| 20 | W | Ireny, Witalisa        |
| 21 | Ś | Urszuli, Jakuba        |
| 22 | C | Filipa, Salomei        |
| 23 | P | Honoraty, Seweryna     |
| 24 | S | Antoniego, Marcina     |
| 25 | N | Bonifacego, Ingi       |
| 26 | P | Ewarysta, Lucjana      |
| 27 | W | Iwony, Sabiny          |
| 28 | Ś | Szymona, Tadeusza      |
| 29 | C | Wioletty, Felicjana    |
| 30 | P | Edmunda, Przemysława   |
| 31 | S | Urbana, Saturnina      |

# listopad

|    |   |                             |
|----|---|-----------------------------|
| 1  | N | Wszystkich Świętych         |
| 2  | P | Bogdana, Tobiasza           |
| 3  | W | Sylwii, Huberta             |
| 4  | Ś | Karola, Olgierda            |
| 5  | C | Elżbiety, Stawomira         |
| 6  | P | Feliksa, Leonarda           |
| 7  | S | Ernesta, Rudolfa            |
| 8  | N | Gothryda, Seweryna          |
| 9  | P | Gracji, Ursyna              |
| 10 | W | Leny, Leona                 |
| 11 | S | Św. Niepodległości, Marcina |
| 12 | C | Renaty, Konrada             |
| 13 | P | Stanisława, Benedykta       |
| 14 | S | Włodzimierza, Laury         |
| 15 | N | Alberta, Leopolda           |
| 16 | P | Gertrudy, Edmunda           |
| 17 | W | Grzegorza, Elżbiety         |
| 18 | Ś | Karoliny, Tomasza           |
| 19 | C | Salomei, Seweryna           |
| 20 | P | Edmunda, Edyty              |
| 21 | S | Janusza, Konrada            |
| 22 | N | Cycylii, Jonatana           |
| 23 | P | Adeli, Klemensa             |
| 24 | W | Flory, Romana               |
| 25 | Ś | Katarzyny, Erazma           |
| 26 | C | Delfiny, Leonarda           |
| 27 | P | Waleriana, Wirgiliusza      |
| 28 | S | Grzegorza, Zdzisława        |
| 29 | N | Fryderyka, Saturnina        |
| 30 | P | Andrzeja, Konstantego       |

# grudzień

|    |   |                       |
|----|---|-----------------------|
| 1  | W | Blanki, Natalii       |
| 2  | Ś | Balbiny, Pauliny      |
| 3  | C | Franciszka, Ksawerego |
| 4  | P | Barbary, Krystiana    |
| 5  | S | Sabiny, Kryspina      |
| 6  | N | Mikołaja, Emiliana    |
| 7  | P | Agaty, Marcina        |
| 8  | W | Marii, Wirginii       |
| 9  | Ś | Leokadii, Anety       |
| 10 | C | Danieli, Julii        |
| 11 | P | Daniela, Waldemara    |
| 12 | S | Dagmary, Aleksandry   |
| 13 | N | Łucji, Otylii         |
| 14 | P | Alfreda, Izydora      |
| 15 | W | Celiny, Waleriana     |
| 16 | Ś | Albiny, Euzebiusza    |
| 17 | C | Floriana, Łazarza     |
| 18 | P | Bogusława, Gracjana   |
| 19 | S | Gabrieli, Dariusza    |
| 20 | N | Bogumily, Dominika    |
| 21 | P | Anastazego, Tomasza   |
| 22 | W | Zenona, Honoraty      |
| 23 | Ś | Wiktorii, Sławomira   |
| 24 | C | Wigilia, Adama, Ewy   |
| 25 | P | BOŻE NARODZENIE       |
| 26 | S | Szczepana             |
| 27 | N | Zanety, Cezarego      |
| 28 | P | Antoniego, Teofila    |
| 29 | W | Dawida, Tomasza       |
| 30 | Ś | Eugeniusza, Sabiny    |
| 31 | C | Sylwestra             |

zawsze w **poniedziałek**  
**praca**  
oferty, doradztwo, szkolenie

zawsze w **poniedziałek**  
**domu**  
wokół

zawsze w **wtorek**  
**auto-moto**  
**Gratka**

zawsze w **środek**  
**plik**  
Biuro, Pieniądze, Wiedza, Komputer

zawsze w **czwartek**  
**Rejsy**  
i nasz

zawsze w **piątek**  
**tygodnik**  
**Gratka**

zawsze w **sobotę**



# OCIEPLANE...

- ubrania robocze
- rękawice zimowe
- buty

...na każdą kieszeń  
do każdej pracy  
w mroźne, zimowe dni...



## ODZIEŻ ROBOCZA ROBOD

Gdańsk: ► ul. Jedności Robotniczej 223/225, tel. +fax 058 / 309 49 50, 309 03 02, 309 02 20  
Gdynia: ► ul. Spokojna 10, tel. 058 / 664 87 54 ► ul. Słupecka 12 A, tel. 058 / 620 80 82

### HURTOWNIA MOTORYZACYJNA - IMPORTER

**AC**  
AUTO CAROS

Oferuje **CZĘŚCI I AKCESORIA**  
do samochodów  
zachodnich i japońskich

Specjalizacja: **VW**

**Niskie ceny!**

**AUDI  
OPEL  
FORD**

Dla warsztatów i sklepów  
**wysokie rabaty!**

Gdańsk ul. Kartuska 213/215 tel./fax (058) 331-444

### HURTOWNIA MOTORYZACYJNA - IMPORTER

### AUTO-CENTER

GDAŃSK-OLIWA, ul. GRUNWALDZKA 303, 9.00 - 18.00



TEL. CZĘŚCI I SERWIS  
52-00-16, 52-31-55



FAX 52-31-55



DO WSZYSTKICH  
SAMOCHODÓW  
SPRZEDAŻ HURTOWA  
I DETALICZNA



ELEMENTY ZAWIESZENIA RTS S.A.

**DLA SKLEPÓW I WARSZATÓW - SUPERRABATY!**

**NS**  
NOWY STYL



**MEBLE**

- GABINETOWE
- PRACOWNICZE



R-8544

**FOTELE  
DYREKTORSKIE**

GDAŃSK, UL. KOŁOBRZESKA 28, TEL./FAX 54-16-16  
GDYNIA, UL. KRASIŃSKIEGO 10, TEL./FAX 61-53-40, TEL. 61-50-55

## Ogłoszenia drobne

### MOTORYZACYJNE

\* Jelcz ciągnik 317. Naczepa dwuosiowa na poduszkach. Gdynia 624-33-21

### NIERUCHOMOŚCI

\* Duży dom z warsztatem. Leżno (058) 681-74-97

### SPRZEDAM

\* Kury nioski - sprzedaż w dniach 2-5 stycznia 1998 r. na fermie drobiu. Pałubice, gmina Sierakowice. Tel. 681-66-10

### MASZYNY

### ROLNICZE

\* Sprzedam ciągnik C-360 po kapitalnym remoncie, dużo nowych części. Jan Neubauer, 83-323 Kamienica Szlachecka, gmina Stężyca.  
\* Sprzedam jednoosiowy rozrzutnik obornika, koparkę dwurzędową, siewniki i Poznaniak i czterometrowy rozsie-

wacz kos. Tel. Miłoszewo, 676-83-10

### USŁUGI

\* Docieplanie styropianem granulowanym. Wdmuchiwanie w szczeliny. Wystawiam rachunki VAT, tel. (058) 684-34-20

\* Docieplanie styropianem granulowanym wdmuchiwanym w izolację ścian. Tel. (058) 681-30-72

\* Ocieplanie budynków pianką krylaminiowaną lub styropianem wdmuchiwanym w izolację powietrzną, długoletnia praktyka, VAT, raty. Tel. (058) 681-74-97

w każdy  
**Czwartek**  
**Plik**  
Biuro, Pieniądze, Łączność, Komputer  
dodatek tygodniowy  
Dziennik Bałtycki

### HURTOWNIA BHP

**wega**



*Pracuj bezpiecznie!*

**BUTY  
GUMOWE  
RYBACKIE**

**ODZIEŻ  
ROBOCZA  
KOLOROWA  
CENY PRODUCENTA**

83-330 Żukowo, ul. Kościarska 11, tel. 6817-168, 6817-253 tel./ fax 6817-228  
77-100 Bytów, ul. Wybickiego 2 (PKS), tel. (0593) 34-24  
83-110 Tczew, ul. 30 Stycznia 35, tel. 0-602-364-380  
81-029 Gdynia, ul. Północna 10, tel. 623-68-10 w. 14 623-68-42 w. 14  
82-300 Elbląg, ul. Królewiecka 195, tel./fax (0-55) 34-86-36



### BIG - AUTOHANDEL

Autoryzowany Dealer

**POSZUKUJE  
KANDYDATÓW DO WSPÓŁPRACY  
W ZAKRESIE:**

- SPRZEDAŻY CZĘŚCI ZAMIENNYCH
- SERWISU SAM. FORD i SPRZEDAŻY CZĘŚCI
- SPRZEDAŻY SAMOCHODÓW, CZĘŚCI i SERWISU

**KONTAKT - tel. (0-58) 552-06-60, fax (0-58) 554-13-13  
Beata Tłuścik-Gams**



**Ks. Stefan Kaczmarek o początkach wielkowiejskiej wspólnoty parafialnej**

# Z myślą o rybakach

51 lat temu, 17 stycznia 1947 roku, do Wielkiej Wsi-Hallerowa (dziś Władysławowo) przyjechał z polecenia biskupa chełmińskiego Kazimierza Kowalskiego ks. Stefan Kaczmarek z Towarzystwa Chrystusowego dla Polonii zagranicznej. Kapłan ten otrzymał misję utworzenia nowej parafii. Po kilku miesiącach wytężonej pracy, 24 grudnia 1947 roku, ziszczył się nakaz biskupa i wieloletnie starania mieszkańców Wielkiej Wsi, która dotąd należała do parafii swarzewskiej.

Ksiądz Stefan Kaczmarek był proboszczem tej nowej parafii do roku 1951. Później, zgodnie z posłannictwem swojego zgromadzenia, wyruszył na emigrację, by pracować wśród polskich wychodźców. Wiele lat spędził w Stanach Zjednoczonych. Obecnie mieszka w Puszczykowie koło Poznania w domu chrystusowców. Mimo sędziwego wieku chętnie przyjeżdża do Władysławowa. Podczas niedawnych jego odwiedzin poprosiliśmy go o rozmowę o początkach wielkowiejskiej wspólnoty parafialnej.

- W 1947 roku Wielka Wieś i letniskowe Hallerowo były niewielkimi miejscowościami. Czy przyjeżdżając tam był ksiądz przekonany o możliwości erygowania na nordowych Kaszubach jeszcze jednej parafii?

- Otrzymałem od biskupa Kazimierza Kowalskiego polecenie rozejrzenia się w tej spr-

wie. Nowa parafia miała powstać z myślą o rybakach. Było ich tu w tym czasie około stu. To było największe skupisko rybaków, a wiadomo było, że będzie ich jeszcze więcej, bo istniały już plany zagospodarowania tutejszego portu w kierunku rozwoju przemysłu rybnego. W sumie na terenie Wielkiej Wsi i Hallerowa mieszkało w tamtym czasie około 500 rodzin. Istniało zatem pytanie, czy parafia będzie mogła się utrzymać. Miejscowa ludność pokazała jednak, że będzie to możliwe. Przyjęli mnie bardzo serdecznie. Zamieszkałem w rybackiej rodzinie Pawła i Otylii Wittbrodtów, ale utrzymywać mnie chcieli wszyscy. Na to nie pozwalał Wittbrodtom honor, postanowili że sami temu zadaniu podolają.

- Czy o wyborze Wielkiej Wsi - Hallerowa mógł zdecydować fakt, że od 1930 roku istniała tu dość duża kaplica pod wezwaniem św. Wojciecha?

- Naturalnie był to ważny argument. Ta kaplica istnieje przecież do dziś, choć teraz stanowi jedynie prezbiterium i zakryty nowy kościół, wzniesiony w latach 1957 - 1961. W roku 1947 i jeszcze wiele lat później odprawiałem w tej kaplicy niedzielne msze. Ale nie tylko kaplica zadecydowała. Kiedy już upewniłem się, że rybacy i okoliczni gburzy chcą mieć własną parafię, pojechałem z listem od ks. biskupa do Pucka, do księdza Feliksa Fischedera - tutejszego dziekana. Trzeba pamiętać, że Wielka Wieś należała do parafii swarzewskiej. Zanosilo się zatem na konflikt z tamtejszym proboszczem. Był nim kuzyn puckiego dziekana Anton Fischeder. On uważał, że po odłączeniu Wielkiej Wsi, jego parafia zubożeje. Wszystko jednak zakończyło się dobrze. A ponieważ księża w sąsiednich parafiach wywodzili się z Warmii i słabo znali język polski, jeździłem do nich i w okolicznych świątyniach w każdą niedzielę głosiłem kazania po polsku.

- Jak do tych działań odnosiły się ówczesne władze świeckie?

- Lata czterdzieste to były czasy, kiedy jeszcze się komunizmu nie czuło. Rybacy nie znali go wcale. Świetnie na przykład układała się współpraca z tutej-

szą jednostką Wojsk Ochrony Wybrzeża. Pamiętam, że komendantami byli tam wtedy dwaj oficerowie, jeden z Kielc, a drugi - nazywał się Maciurewicz - z Wilna. Wojsko przychodziło do kościoła czwórkami. A panowie oficerowie śpiewali w chórze parafialnym. Nasze msze były przez to bardzo uroczyste. To trwało gdzieś do roku 1950. Potem wojskowym zabroniono chodzić do kościoła, a ja zacząłem być inwigilowany przez służbę bezpieczeństwa. Pamiętam, że sprawa wcześniejszego sporu z proboszczem ze Swarzewa, była przez komunistów chętnie wykorzystywana do podjudzania przeciwko mnie i administracji kościelnej.

- Dlaczego misję utworzenia parafii w Wielkiej Wsi - Hallerowie otrzymali księża z Towarzystwa Chrystusowego, a nie duchowni diecezjalni?

- Żeby chrystusowcy mieli swoją placówkę nad morzem, to była idea ks. biskupa Kazimierza Kowalskiego. Myśmy tu mieli przygotowywać się do pracy wśród Polonii za granicą. Stąd mieliśmy wyruszać w świat. Metropolita Chełmiński przeczuwał, że Władysławowo będzie kiedyś istotnym dla tego regionu miastem. Miał rację. Kiedy wybudowałem tu plebanie, pomiędzy nią a morskim brzegiem ścielił się dywan żarnowca. Teraz domy są wszędzie.

- Poprzez kontakt z parafianami miał ksiądz także możliwość poznania kaszubskiej tradycji.

- O tak. Szczególnie pamiętam zwyczaj zażywania tabaki. Na chórze naszej kaplicy podczas mszy siedziało nieraz i dwunastu rybaków. Co jakiś czas uderzali tabakierkami o balustradę i mówili do siebie "chcem le so zażfc". I tak jeden drugiemu tę tabakę podawał. To było każde niedzielne takie kuriozum. Nigdzie potem tego nie spotkałem.

- Wielką Wieś i Hallerowo opuścił ksiądz w roku 1951. Dlaczego?

- Otrzymałem takie polecenie od moich władz zakonnych. Wysyłali mnie do Ameryki. Jednak jeszcze pięć lat spędziłem w Poznaniu zanim dostałem paszport. Wreszcie wyjechałem na kilka miesięcy do Paryża, a stamtąd statkiem "Unitet States" wyruszyłem do Stanów Zjednoczonych.

Rozmawiał: Artur Jabłoński

## Dze szëkac prôwdë Twi?

Dze szëkac prôwdë Twi?  
Dze nalezc miłotã tej?  
Dze pùdzemë bez Ce  
Malińczi Jezë nasz?  
Dze pùdzemë bez Ce  
Malińczi Jezë nasz?

Jesma w se zjurzony,  
W strachù òbrzedzonym  
Jesma zaglëszony,  
Malińczi Jezë nasz.

W chëczach sã jiwer skrzi,  
Czë witro mdzemë tu.  
Czë mdzemë w pòkòju zëc,  
Malińczi Jezë nasz?

Malińczi Jezë nasz.  
Të przeżił wiele zła.  
Të wiész, dze prôwdã je,  
Mòżesz pòretac nas.  
Të wiész, dze prôwdã je,  
Mòżesz pòretac nas.

Stefan Fikus

## "Lëńskô gmina wita"



Tablice podkreślają kaszubskość gminy.

Fot. Jan Antonowicz

Linia jest pierwszą gminą na Kaszubach, która przyjeździe na swoje terytorium umieściła tablice z kaszubskim napisem. Brzmi on "Gmina Linia, Lëńskô gmina wita".

Tablice zostały umieszczone już przed ponad rokiem. Powyżej napisu znajduje się herb gminnej wsi. Obok jest mapa z siecią dróg oraz ważniejszymi miejscowościami. Linia położona jest na terenie byłego powiatu wejherowskiego.

Znacznie bliżej stąd (mniej więcej połowa drogi) do Lęborka w województwie słupskim. Większość mieszkańców przychylnie przyjęła decyzję władz gminy. Tablice bowiem podkreślają przynależność do regionu kaszubskiego. Gminę zamieszkują prawie w stu procentach Kaszubi. Sam pomysł wyszedł od nauczyciela z Niepoczułowic Andrzeja Zelewskiego.

Niestety, pojawili się też tacy, którym nie podobały się estetycznie wykonane tablice. Niebawem po ich zamontowaniu niektóre z nich zniszczono. Z jakiej przyczyny nie wiadomo. Być może był to

przejaw typowego wandalizmu. A może są jeszcze przyćkawe umysły, które za nic w świecie nie mogą dostrzec walorów płynących z poszanowania wartości regionalnych.

Najważniejsze jednak, że po wyremontowaniu tablic przejawy wandalizmu zniknęły. Jak nas poinformował przewodniczący Rady Gminy w Lini, pan Mieczysław Mejer jeden z sygnatariuszy umieszczenia tablic z kaszubskim napisem, od dłuższego czasu nikt już nie próbuje niszczyć, wspólnego przecież, mienia.

Inicjatywa to godna szczególnej pochwały. Jeszcze wcześniej niż w Lini planowano wprowadzić dwujęzyczne nazwy wsi w gminie Somonino. O ile nam wiadomo, wreszcie coś już uczyniono w tej sprawie. O szczegółach informujemy niebawem.

Jan Antonowicz



Ks. Stefan Kaczmarek podczas spotkania Towarzystwa Przyjaciół Hallerowa.

Fot. Archiwum „Norda”



# Cëz je czëc

## Zrzeszeniowy opłatek

RUMIA. W piątek, 2 stycznia, o godzinie 19.00 mszą świętą z kaszubską liturgią słowa rozpocznie się spotkanie opłatkowe Oddziału Zrzeszenia Kaszubsko - Pomorskiego w Rumi. Mszę odprawi ks. Stanisław Megier, obecny proboszcz w Gdyni Cisowej.

## Kaszubskie jaselka

SIANOWO. W domu Pielgrzyma, obok sanktuarium Królowej Kaszub, wystawione będą jaselka w języku kaszubskim. Przygotowała je nauczycielka ze Stanisława Brygida Bulczak. Spektakl zaprezentują dzieci szkolne w święto Trzech Króli, 6 stycznia o godzinie 17.00.

(AJ, EP)

# Aktywni klerycy

Wielu naszych przyszłych księży kształci się w Gdańskim Seminarium Duchownym. Podczas studiów mają oni okazję bliższego przyjrzenia się także kulturze kaszubskiej.

Co prawda tradycje samokształceniowych zajęć nie są tam tak bogate jak w Pelplinie, gdzie od 1908 roku działa Klub Kaszubologów, ale mimo to gdańscy klerycy aktywnie uczestniczą w wielu przedsięwzięciach związanych z kulturowaniem rodzimej tradycji. Można to było zaobserwować szczególnie w okresie świąt Bożego Narodzenia. W gdańskiej prasie katolickiej pojawiły się artykuły dotyczące bożonarodzeniowej obrzędowości, których autorami byli właśnie klerycy.

W "Gwieździe Morza" Marcin Nowak pisał o kołędach i pastorałkach na Kaszubach. Natomiast w kleryckim piśmie "Novellae Olivarum" pojawił się interesujący artykuł Damiana Hoffmanna zatytułowany "Boże Narodzenie w piśmiennictwie kaszubskim".

Od lat kulturowe się w Gdańskim Seminarium Duchownym tradycje kołędnicze. Grupa Gwiazdy chętnie prezentuje swój spektakl także poza murami uczelni.

W adwencie odwiedzili m.in. Władysławowo, Juratę i Chwaszczyno. Interesujący, miejscami nieco frywolny spektakl, kończy się w powadze odczytaniem fragmentu Ewangelii o narodzeniu Jezusa - oczywiście w języku kaszubskim.

Aktywność kleryków dobrze wróży na przyszłość. Za kilka lat młodzi księża, którzy opuszczają gdańskie seminarium, z większą świadomością i odpowiedzialnością służyć będą kaszubskiej społeczności.

(A.J.)

# O Kaszubach w integracyjnej klasie



Najbardziej dzieciom podobał się strój kaszubski.

W kilkunastu podstawówkach na Kaszubach oraz jednym liceum ogólnokształcącym dzieci i młodzież uczą się języka kaszubskiego i poznają bliżej swój region w ramach innych przedmiotów. Elementy kaszubskie, choć okazjonalnie, pojawiają się również w gdańskich szkołach podstawowych.

W grudniu br. w SP nr 5, w klasie III (integracyjnej) prowadzonej przez mgr Elżbietę Bożeńską i mgr Magdalénę Markowską odbył się cykl kilku lekcji poświęconych problematyce kaszubskiej. Zdaniem wychowawczyni dzieci chętnie uczestniczyły w zajęciach. Mogłam się o tym przekonać prowadząc gościnnie jedną z tych lekcji.

Wydaje się, że wiadomości na temat Kaszub wśród trzecioklasistów są nikłe. Na moje pytanie: "Co to są Kaszuby?" padły między innymi następujące odpowiedzi: "Kaszuby to miasto", "To jest gdzieś koło Polski". Jednak w trakcie zajęć niektóre dzieci przypomni-

ły sobie, że ich krewni mieszkający na wsi mówią po kaszubsku, że pradziadek zażywał tabakę, że część wakacji spędzili nad pięknymi, kaszubskimi jeziorami. Ze zdziwieniem dowiadywały się, że Kartuzy, Bytów, Kościerzyna itd. to miasta kaszubskie.

Żywe zainteresowanie dzieci wzbudziły przyniesione do klasy pomoce dydaktyczne, zwłaszcza strój kaszubski oraz tabakiera.

Po głośnym odczytaniu w języku kaszubskim legendy traktującej o stworzeniu, okazało się, że z tłumaczeniem dzieci poradziły sobie same. Oczywiście, niektórzy uczni-

wie nie zrozumieli usłyszanego tekstu, kilkoro zrozumieli ogólny sens opowiadania, a jeden z chłopców niemal każde zdanie. Młodzi gdańszczanie skrzętnie zanotowali kilka kaszubskich słówek oraz starali nauczyć się śpiewu i pokazywania "Kaszubskich nut". Dzieci pożegnały mnie iście po kaszubsku: "Do Źdrzeńńo".

Myślę, że inicjatywa poszerzenia wiadomości dzieci na temat najbliższego regionu, podjęta przez nauczycielki omawianej klasy, okazała się trafna i godna naśladowania. Być może pojawienie się na studiach pedagogicznych Uniwersytetu Gdańskiego fakultetów o tematyce regionalnej przyczyni się do częstszego podejmowania podobnych działań w trójmiejskich szkołach.

Maria Sikora

## Nasze imiona i nazwiska

# Zelin, Selin, Selk Zelk i podobne

Są to nazwiska wybitnie północnokaszubskie. Zdaniem samych Kaszubów rodzina Selinów wywodzi się spod Starzyna i Karwieńskich Błot.

Współcześnie notowani w Jastarni i w Chłapowie. Nazwiska Selke, Zelk, Selk mają już szerszą geografie, spotykam ich nosicieli także na południu Kaszub i na Kociewiu. Zelino- wie historycznie notowani naj- pierw w księdze metrykalnej parafii Swarzewo, dokąd w XVII i w XVIII w. należał cały Półwysep Helski (z wyjąt- kiem Helu). Dokumentacja w księgach swarzewskich jest dość bogata: Albertus Zelin r. 1669 i tenże r. 1674 jako Alber- tus Selin, Paulus Selin r. 1687, Laurentius Zelin r. 1745, Catha- rina Zelinka r. 1733, Marianna Zelinówna r. 1733 i inni. Prawie równocześnie utrwalone zosta- ło r. 1678 w inwentarzu staro- stwa puckiego. Wtedy mieszka- li w Jastarni poddani starosty puckiego, rybacy: Woytek Ze- lin, Jurek Zelin i drugi Jurek Zelin z żonami i dziećmi, w Wielkiej Wsi Bartosz Zelk oraz gbur szarwarkowy Marcin Zela w Redzie. Metrykalna księga ze Swarzewa potwierdza również nazwisko Zelk(e): Martholomeo r. 1671, Mari- anna Selkowa r. 1644, Michael Zelk r. 1745, Margaretha Ze- lkowa r. 1734, tak samo księga z par. Strzelno: Bartholomeus Zelke r. 1686; par. Reda: Jacob Zelk r. 1783 i w następnych la- tach, też w par. Strzecz: Jacobi Zela r. 1729, Jacobi Zelka r. 1739 i w innych źródłach. Z Ja- starni pochodzi też Marian Se- lin, ur. 1937 r., poeta kaszubski i autor sztuk dla teatru ludowe- go.

Słownik nazwisk współcze- śnie w Polsce używanych poda- je

## 135 nosicieli nazwiska

Selin z tego 4 w woj. bydgos- kim, 6 elbląskim, 109 gdań- skim; 1 Selini w woj. gdańskim (ale to może być Grek wywo- dzący nazwisko od gr. rzeczow- nika Selini „księżyc”, gdzie w nowogreckim i (etha) wyma- wia się jako i); 1 Seliniak w woj. łódzkim; 7 Seliński z wtórnym przyrostkiem -ski w woj. gdań- skim; 336 Sell, z tego 23 w woj. bydgoskim, 11 gdańskim; 50 Sellin, z tego 31 w woj. gdań- skim; 12 Zelin poza Pomorzem; 9 Sellka w woj. gdańskim; 6 Zelk w gdańskim; 19 Zelka w gdańskim; 9 Zelke, z tego 2 w woj. gdańskim, 7 wałbrzy- skim; 139 Zelkowski, z tego 1 w woj. elbląskim, 8 gdańskim; 5 Zelkowiec woj. wrocławskim; 29 Zell, z tego 1 w bydgoskim, 2 gdańskim; 11 Zella w woj. gdań- skim; 18 Zellek, z tego 11 w woj. bydgoskim; nazwisko Selk opatrzone symbolem 0 (nazwiska i ludzie z różnych po- wodów niepewni); 107 Selka, z tego 28 w woj. bydgoskim, 42

gdańskim, 5 słupskim; 284 Sel- ke, z tego 32 w woj. bydgoskim, 10 elbląskim, 172 gdańskim, 11 słupskim; 1 Selkowicz w woj. krośnieńskim; 1 Selkowski w woj. warszawskim; 2 Zeli- sławski po jednym w woj. byd- goskim i skierniewickim; 4 Zeli- szak poza Pomorzem; 6 Zeli- szek poza Pomorzem; Zelis opatrzone symbolem 0; 28 Ze- lik, z tego 5 w woj. elbląskim, 5 gdańskim; 2 Żelis poza Pomo- rzem; 32 Żelich, z tego 4 poza Pomorzem; 15 Żelichowicz po- za Pomorzem.

Północnokaszubskie nazwi- sko Zelin i Selin oraz pomor- skie Selk, Zelk, Selke i inne wa- rianty są

## genetycznymi zdrobnieniami

jednego ze staropolskich i staropomorskich imion dwu- członowych z I członem zeli-, pochodzącym od prastłowiań- skiego czasownika zelati „pra- gnąć”, istniejącego współcze- śnie np. w języku rosyjskim Ze- lat' „pragnąć”. Źródła przeaka- zały nam następujące imiona z I członem zeli-: Żelibor, Żeli- brat, Żeligniew, Żeligost, Żeli- myst, Żelislaw, Żelistrj, Żeli- wuj. Imiona te były skracane do postaci Żelim, Zela (por. nazwi- sko Zela), Żelek, Żelik i in- nych. Wszystko to formy odno- towane w źródłach staropol- skich. Nie został wprost po- świadczony Zelin, ale dzisiejsze nazwisko Zelin, historyczne na pewno Zelin świadczy właśnie o istnieniu w dawnej Polsce zdrobnionego imienia Zelin. Przyrostek -in, -ina i -ino często skracali dwuczłonowe imiona, np. Godzina od Godzislaw, Bo- rzyn od Borzysław, Dobin Do- biestaw, Myślin od Myślbor, Wielin od Wielisław i inne. Do- dajmy, że od pełnego imienia dwuczłonowego Żelislaw po- chodzi nazwa miejscowości Żli- sławki w pow. gdańskim, a od tej wsi szlacheckie nazwisko Żelislawski, notowane na Po- morzu od XVI w.

## Etymologiczną postacią

nazwiska Selin i Zelin była forma Żelin, a Selk i Zelk oraz ich wariantów Żelek. Owa kropka nad Z nie została posta- wiona i tak doszło do formy Ze- lin i Zelek. Z kolei Niemcy, by wymówić Zelin i Zel(e)k, mu- sieli pisać Selin i Sel(e)k, a naj- częściej Selke (różna funkcja li- ter na głoski w obu językach). Podobnie proces taki zaszedł w północnokaszubskim nazwi- sku Selonke, pochodzącym od Zielonka, południowokaszu- bskim Zamek (Głiszczyński czy- Czapiewski) od imienia Samek, a to od pełnego imienia Samuel.

Edward Breza

## Konkurs Jana Drzeżdżona

# Muzeum czeka na prace

W listopadzie 1995 roku po raz pierwszy ogłoszony za- stał Ogólnopolski Konkurs Prozatorski im. Jana Drzeżdżo- na. Współorganizują go Muzeum Piśmiennictwa i Muzyki Kaszubsko-Pomorskiej w Wejherowie oraz dziennikarka Aleksandra Zdrojewska i nauczyciel, Leszek Szulc.

W konkursie mogą brać udział twórcy piszący w języku polskim i po kaszubsku. Jury, któremu przewodniczyli w ko- lejnych dwóch edycjach: pisarz Zbigniew Żakiewicz oraz języ- koznawca Jerzy Treder, ocenia- ło nadesłane prace w kategorii opowiadania lub eseju w języku polskim, i opowiadania lub ese- ju w języku kaszubskim. Tym samym konkurs imienia Jana Drzeżdżona nawiązał do trady- cji literackich konkursów ogła- szanych przez różne środowiska kaszubskie od końca lat pięć- dziesiątych.

Organizatorzy i jury Ogól- nopolskiego Konkursu Proza- torskiego im. Jana Drzeżdżo- na zachęcają do wzięcia udziału w tych literackich zmaganiach. Warunkiem uczestnictwa jest nadesłanie do 30 marca 1998 roku prac nie publikowanych w jednej z dwóch kategorii:

- opowiadanie lub esej w ję- zyku polskim,
- opowiadanie lub esej w ję- zyku kaszubskim.

Tematyka jest dowolna. Ze- stawy prac w trzech egzempla- rzach maszynopisu muszą być opatrzone godłem, umieszczo- nym także w zaklejonej koper-

cie, w której należy podać swo- je imię, nazwisko i dokładny adres. W jury zasiadają gdańscy pisarze i krytycy literacy. Nagrodę specjalną, ufundowaną przez prezydenta Sopotu, przy- znaje Sopotkie Towarzystwo Kulturalne. Organizatorzy roz- ważają także zasadność przyzna- nia specjalnej nagrody za utwór w języku polskim dotyczący Kaszub lub Pomorza oraz pro- blematyki z nimi związanej. Pierwszą nagrodą będzie 1000 złotych; II - 800 zł.; III - 600 zł. Nagrody przyznawane są oso- bno w obu kategoriach. Prace należy przysyłać pod adresem: Muzeum Piśmiennictwa i Mu- zyki Kaszubsko - Pomorskiej w Wejherowie, ul. Zamkowa 2A, 84-200 Wejherowo.

(jaż.)

NORDA  
Pismiono Kaszëbsczi Zemi

Dodatek kaszubski do „Dzienni- ka Bałtyckiego”, 80-886 Gdańsk, ul. Targ Drzewny 3/7, tel. 301-20- 27. Redaktor prowadzący: Euge- niusz Pryczkowski. Zespół: Artur Jabłoński, Kazimierz Klawiter.



# Malarstwo na szkle w prawdziwej postaci

Podczas XXIV finału Konkursu "Ludowe Talenty", który odbył się w Ośrodku Wczasowym "Módrók" w Łącznie w 1995 roku laureatką I miejsca w dziedzinie malarstwa na szkle została Aleksandra Rekowska ze Steżycy. Przewodniczący jury powiedział wówczas, że jej obrazy jako jedyne nawiązują do tradycyjnego kaszubskiego malarstwa na szkle. Zadawaliśmy sobie wtedy pytanie, czym rzeczywiście charakteryzuje się tradycyjne, dawne malarstwo na szkle?

Prawdziwy rozkwit tej twórczości ludowej przypadł na wiek XIX. W tym czasie obrazy zdobiły wiele kaszubskich chat. Malarstwo to polegało na tym, że w centrum obrazu umieszczano drzeworyty, obrazy reprodukowane lub litografy

z postaciami świętych. Natomiast wokoło malowano własne, specyficzne tylko dla tego regionu, wzory oparte na motywach roślinnych.

Aleksander Błachowski, badający od wielu lat tę dziedzinę sztuki ludowej, uważa że wła-

śnie dekoracyjność stanowi najważniejszą wartość artystyczną ludowego malarstwa. Elementami najczęściej spotykanymi w tej ornamentyce jest stylizowana róża oraz zupełnie anaturalistyczny tulipan. Można znaleźć motywy pochodzące ze starych kaszubskich drzeworytów, które mogły być też inspiracją dla twórców ludowych. Na początku naszego wieku wiele zasłużonych dla kultury regionu Izidor Gulgowski, który w swoim muzeum we Wdzydzach zebrał kilka tradycyjnych obrazków kaszubskich, pisał że kaszubskie malarstwo można śmiało postawić obok najlepszych dzieł tego rodzaju sztuki podhalańskiej. "Dowodzą one wysokiego poziomu i nadzwyczajnej siły sztuki ludowej kaszubskiej. Obcych naleciałości nie ma, to poznajemy na pierwszy rzut oka: motywy, ozdoby, kolory, całe ujęcie przedmiotów odsłania duszę chłopka kaszubskiego" - czytamy w pismach Gulgowskiego.

Jednak już od II połowy XIX wieku, gdy następował schyłek malarstwa na szkle, spowodowany pojawieniem się tańszych oleodruków, nieco zmienił się sposób malowania. Polegał on na czerpaniu motywów z malatur wykonywanych na skrzyniach bądź ludowych kredensach. Jak twierdzą naukowcy, meble kaszubskie z tamtego okresu mają najbogatszą malaturę ze wszystkich regionów Polski. Jest ona najbardziej różnorodna, najbardziej swobodna i najmniej schematyczna.

Z tych dawnych obrazów na szkle

## zachowało się niewiele

- przede wszystkim z powodu małej trwałości szkła. Kilka bardzo cennych obrazów spło-

nęło w 1932 roku w muzeum we Wdzydzach. Na szczęście zachowały się ich reprodukcje. Poza tym jeden obrazek znajduje się w Muzeum Etnograficznym w Toruniu, oraz kilka w Muzeum Kaszubskim w Kartuzach.

Aby odrodzić tę sztukę ludową Wojewódzki Dom Twórczości Ludowej w Gdańsku w 1958 roku zorganizował kurs malowania na szkle. Niestety, nie nawiązano wówczas do tradycyjnego malarstwa kaszubskiego, co spowodowało stworzenie zupełnie nowego stylu. Malowano obrazki, w których kaszubska była tylko tematyka. Przedstawiały one sceny rodzajowe: z życia, obyczajów i obrzędów kaszubskich. Ornamentem stały się wzory wykorzystywane do haftu kaszubskiego. Powód był oczywisty. Dawne malarstwo oparte było na motywach religijnych, co w latach 50. było nie do zaakceptowania.

Tak malowano aż do lat 80., kiedy to po raz pierwszy Wojewódzki Ośrodek Kultury w Gdańsku wraz z Muzeum Etnograficznym we Wdzydzach i Toruniu zorganizował pierwsze warsztaty na temat tradycyjnego kaszubskiego malarstwa na szkle. Poprowadził je A. Błachowski.

## Powrócono do źródeł

Okazało się, że twórcy ludowi doskonale wyczuli sprawę. Nawet ci, którzy przez wiele lat malowali obrazy świeckie, znakomicie odnaleźli się w nowej sytuacji.

Kolejnym organizatorem warsztatów został Kaszubski Uniwersytet Ludowy w Wieżycy oraz Stowarzyszenie Twórców Ludowych. W grudniu ub. te instytucje zorganizowały trzecie już spotkanie dla nauczycieli, chcących zgłębić taj-



Prezes Stowarzyszenia Twórców Ludowych w Gdańsku, Edmund Zieliński czuwa nad poprawnym malowaniem obrazów na szkle podczas grudniowych warsztatów w Wieżycy.

Fot. Eugeniusz Pryczkowski

niki dawnego malarstwa na szkle. Jak poprzednio prowadzącym warsztaty był Aleksander Błachowski, który wierzy, że uczestnicy spotkań będą krzewicielami prawdy o tradycji kaszubskiej sztuki ludowej. Sami nauczyciele są mile zaskoczeni, że prawdziwe, dawne malarstwo na szkle różni się od tego dotąd przez nich uprawianego. Dlatego też bardzo chę-

nie poznają arsenalu motywów i sposób kompozycji prac. Wszyscy deklarują, że będą przekazywać tę wiedzę w placówkach szkolnych, gdzie pracują jako nauczyciele. Istnieje zatem szansa, że tym razem malarstwo będzie się rozwijać w prawdziwej kaszubskiej formie.

Elżbieta Pryczkowska



Dr Aleksander Błachowski jest największym znawcą malarstwa na szkle w Polsce.

Fot. Eugeniusz Pryczkowski

## Jubileusz „Rocznika Gdańskiego”

Przed siedemdziesięciu laty, z inicjatywy profesora Gimnazjum Macierzy Szkolnej w Gdańsku, Marcina Dragana, powstało jedno z pierwszych polskich czasopism naukowych na Pomorzu - **ROCZNIK GDAŃSKI**.

Czasopismo narodziło się w 1927 roku i istnieje aż do dnia dzisiejszego. W przedmowie do pierwszego tomu M. Dragan sformułował cele periodyku: „Zakiełkowała jednak myśl, aby pracy naukowej na terenie Gdańska dać bardziej konkretne ramy i uczynić ją bardziej pożyteczną dla całokształtu studiów naukowych nad zagadnieniami związanymi z Gdańskiem, Pomorzem i morzem”.

Rocznik Gdński wydawany w byłym Wolnym Mieście Gdańsku miał spełniać „zadania o charakterze naukowo-propagandowym i polemicznym w stosunku do ustawicznie pojawiających się publikacji niemieckich, noszących niejednokrotnie znamiona celowej i zorganizowanej przeciwpolskiej propagandy zmierzającej do osłabienia związków Gdańska z Polską, i rewizji sprawy

przynależności Pomorza Gdańskiego do Polski”.

Jak sama nazwa mówi, periodyk ten ukazywał się raz na rok - w nakładzie 500-100 egzemplarzy, w formacie 23,3 cm na 15,7 cm i kartonowej okładce z estetycznym liternictwem. Formatem Rocznik przypominał książkę średnich rozmiarów.

W przygotowaniu poszczególnych tomów pomagali M. Draganowi początkowo nauczyciel Gimnazjum Macierzy Szkolnej - Władysław Pniewski (zajmował się literaturą XIX i XX wieku; dał przegląd literatury kaszubskiej, przedstawił zainteresowania Pomorzem w polskiej literaturze pięknej), Roman Lutman (pisał o prywatnym stosunku Gdańska do Polski), Kazimiera Jeżowa - nauczycielka geografii miała na swoim koncie, sporą liczbę niezwykle krytycznych recenzji.

Stopniowo zespół redakcyjny poszerzył się o kolejne osoby, nie związane już w Gimnazjum Macierzy szkolnej, jednakże prezentowanie ich wszystkich w tym artykule zajęłoby zbyt dużo miejsca (nazwisk jest przeszło 100), dlatego też ograniczę się do podania za ledwie kilku - tych najczęściej pojawiających się. W recenzjach dających przegląd ważniejszych niemieckich artykułów naukowych „specjalizowali się”: wspomniana K. Jeżowa, A. Siebeneichen, Roman Wodnicki.

Kwestie uprawnień Polaków w Gdańsku omawiali T. Kijewski i S. Hański.

Dzielnicy Pomorza od X do XVIII wieku zajęli się tacy historycy jak: L. Koczy, Z. Wojciechowski, K. Górski, M. Pelczar, S. Bodniak, K. Piwarski, W. Czapliński.

Możemy stwierdzić, że „Rocznik Gdański” w okresie międzywojennym był czasem głównie historycznym. Zamieszczane tam opracowania

posuwały naprzód stan wiedzy o Pomorzu Gdańskim.

W okresie okupacji hitlerowskiej Wolnego Miasta Gdańska wydawanie polskiego czasopisma było naturalnie niemożliwe (w obozie koncentracyjnym w Stutthofie zginął Franciszek Kręcki i Władysław Pniewski). Po II wojnie światowej TPNiS wznowiło działalność już w lipcu 1945, ale „Rocznik Gdański” został reaktywowany w 1954. Redaktorem naczelnym został Marian Pelczar, po nim w 1957 Andrzej Bukowski, który przez blisko 40 lat związany był nieprzerwanie z periodykiem.

Autorzy zawsze związani byli z Polską Akademią Nauk i UG.

Edytorski układ „Rocznika” nawiązuje do przedwojennego, poszerzonego o takie działy jak: „Sylwetki dawnych gdańszczan”, Bibliografie (późniejsze nowe publikacje) i okazjonalne dyskusje i polemiki oraz „Kronika życia naukowego”.

Danuta Krysiwicz-Uranowska

## Po naszych publikacjach

# Wele, wele wita

W dodatku kaszubskim do „Dziennika Bałtyckiego” z dnia 5.12. 1997 roku przeczytałem felieton pana Eugeniusza Gołębka pod tytułem „O Kaszubach nieco inaczej”. Autor felietonu analizując pochodzenie i znaczenie słów „Wele, wele wita” dochodzi do błędnej interpretacji całego tekstu. Poniżej podaję więc właściwą pisownię i brzmienie tegoż tekstu:

Wej-le, wej-le wieta,

gdziesz wa bęła,

Wej-le, wej-le wieta, u staręszczy,

Wej-le, wej-le wieta, cęz wa dosta,

Wej-le, wej-le wieta, miska pészci.

Słowo „wej” bywa często wzmocnione dodatkiem „le”, oznacza w tym wypadku „kierować na kogoś lub na coś uwagę”. Na przykład: Wej zdrzē le jak ten knōp sã smiejē. (Słownik gwar kaszubskich na tle kultury ludowej, tom VI, str. 69). Słowo „wieta” jest koniugacyjną odmianą czasownika „wiedzieć”[...].

Powyższym sprostowaniem nie chcę urazić autora felietonu, a wykazać, że niewłaściwa pisownia i brzmienie prowadzić może do złych wniosków.

Ks. Franciszek Muller



## Kościerzyna

## Ród Szopińskich

**Niedawno minęła 38 rocznica śmierci Lubomira Szopińskiego. Jego imię nosi sala widowiskowa przy Urzędzie Miejskim w Kościerzynie i ulica przylegająca do urzędu.**

W historii Kościerzyny rodzina Szopińskich zapisała się złotymi zgłoskami. Dzisiaj prawdopodobnie nikt z rodziny nie żyje. Pozostał jedynie skromny budynek z białej cegły przy ulicy Jeziornej. Ich matkę Katarzynę z domu Weber (1873-1961), Lubomira oraz jego siostrę Wandę znałem osobiście.

Mogę też stwierdzić, że w pewnym stopniu ukształtowali oni moje społeczno-kulturalne i regionalne zainteresowania. Ojciec Lubomira, Aleksander (1865-1952), jeszcze gdy zamieszkiwał w Stężycy, wspólnie z księdzem proboszczem Piłarskim zorganizował oddział „Rolnika”, współpracował z Izydorem Gulgowskim, Aleksandrem Majkowskim. Zorganizowanie kaszubskich rolników w tej pięknej wsi, wyeliminowało skutecznie wpływy kupców i bauerów niemieckich. Zaraz po przyjeździe w 1908 roku do Kościerzyny, Aleksander Szopiński przystąpił do organizowania Spółki Parcelacyjnej, której został skarbnikiem. Spółka ta chroniła ziemię przed przejmowaniem jej w ręce niemieckie. Był też członkiem za-

rzędu Towarzystwa Ludowego w Kościerzynie.

Za namową starosty, właściciela miejscowej drukarni Stefan Stachowski wspólnie z Aleksandrem Szopińskim zaczęli drukować nową „Gazetę Kościerską” z dodatkiem „Kaszyby”, która przetrwała do wybuchu wojny.

Wojnę Szopiński przeżył w Generalnej Guberni. W 1945 powrócił do Kościerzyny, gdzie zmarł 13 września 1952 r.

Lubomir, po ukończeniu gimnazjum w Kościerzynie, zapisał się do Konserwatorium Polskiego Macierzy Szkolnej w Gdańsku. Po profesorze Kazimierzu Wilkomirskim przejął w gimnazjum kierownictwo chóru Lutnia.

Po powrocie do Kościerzyny dyrygował chórem Cecylia skupiającym artystów z kraju i zagranicy. Podczas wojny przebywał w kilku obozach koncentracyjnych. Wyzwolenia doczekał w obozie Mauthausen - Gusen w Austrii. Życie obozowe Szopińskiego dość szczegółowo opisał Leon Roppel w książce

„Zwycięstwo pieśni”, Gdańsk, 1976.

Mieszkańcy Kościerzyny pamiętają artystę jako znakomitego organizatora, dyrygenta i kompozytora. Prowadzony przez niego Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Kaszubskiej znany był z licznych koncertów niemal w całej Polsce (w 1954 r. liczył 130 członków).

Trudy obozowego życia dały wkrótce znać o sobie. W 1961 poddał się pierwszej operacji. Niebawem przeniesiono go do kliniki w Krakowie, gdzie 5 listopada 1961 roku umiera, przeżywszy zaledwie 48 lat. Pozostawił żonę Krystynę (mieszkała we Wrocławiu) oraz syna Jerzego, obecnie solistę skrzypcowego orkiestry symfonicznej w Monachium.

Lubomir Szopiński pochowany jest w Kościerzynie. „Żył dla muzyki i umierał dla muzyki” - takie epitafium kazała na grobie wypisać jego siostra Wanda.

Wanda Szopińska była również utalentowana jak jej brat. Studiowała w Wyższej Szkole Muzycznej w Poznaniu. Uczyła w wielu szkołach na Pomorzu. Była kierownikiem Wydziału Kultury oraz Młodzieżowego Domu Kultury w Kościerzynie.



Lubomir Szopiński (w środku) ze swoim zespołem na wycieczce przed zniszczonym Pałacem Opatów w Oliwie w roku 1947. Wysoki mężczyzna z prawej to Aleksander Tomackowski, kierownik zespołu Bazuny z Letna spod Żukowa, wielki propagator kaszubskiego śpiewu i tańca.

Fot. archiwum

Aktywnie działała w Zrzeszeniu Kaszubsko - Pomorskim. Umarła 28 lutego 1982 roku.

Pamięć o rodzinie Szopińskich jest moralnym obowiązkiem mieszkańców starej, obchodzą-

cej w przyszłym roku 600-lecie, Kościerzyny.

Jan Machut

## Wokół edukacji regionalnej

## Kaszubskie bajki na lekcjach polskiego

**Natknąwszy się w ubiegłym roku na bajki Anny Łajming, postanowiliśmy wykorzystać je w pracy szkolnej, ponieważ zainteresowała nas ich treść i konstrukcja. Byliśmy przekonani, że z tych samych względów spodobały się także naszym uczniom. Drugim ważnym powodem, dla którego te bajki znalazły się na naszych lekcjach, są ich kaszubskie odniesienia oraz język kaszubski, jakim posługują się bohaterowie utworów. Lekcje zostały przeprowadzone w w Wejherowie i w Polchowie - w V i VI klasie szkoły podstawowej oraz w II klasie podstawówki w Łęborku.**

W bajkach Anny Łajming („Lis i wilk”, „O niegrzecznym kotku”, „Pies z kotem”, „Zła osa”, „Parobek i myszka”) wyraźnie podkreślone zostały kaszubskie motywy regionalne i ludowe, które sprawiają, że dzieci po ich lekturze czują się bardziej kaszubami. Bohaterowie są prości, naturalni, wywodzą się ze społeczności wiejskiej. Opowieści te mają swe

## źródło

## w dziecięcej wyobraźni

i pragnieniu słuchania nowych interesujących historyjek o dobrych i złych bohaterach, o ludziach i zwierzętach, o sprawiedliwości i życzliwości. Czymś niezwykle ważnym stał się, dzięki tym bajkom, związek dzieci, ich rodziców i krewnych, z językiem kaszubskim - wyróżniający dodatnio te osoby, które wykazywały się najlepszą znajomością kaszubskiego tekstu. Logicznym następstwem radośnego odkrycia posiadania znajomości (czy choćby jej elemen-

tów) języka kaszubskiego była potrzeba popisania się tą znajomością.

W Wejherowie nauczycielka zaproponowała przygotowanie przez chętne dzieci krótkiego opowiadania w kaszubsku lub zebranie w rodzinie i wśród znajomych małego słownika wyrazów kaszubskich. Dzieci przygotowały się wspaniale. Cztero z nich zaprezentowało klasie dwie scenki związane z kaszubską obrzędowością i zwyczajami. Wielką pomoc okazały im babcie. Pozostali uczniowie, jeden przez drugiego, wypowiadali zanotowane w słowniczkach wyrazy i zwroty. Lekcja minęła szybko. Przebiegała w radosnej atmosferze. Dzieci uzmysłowiły sobie, że są Kaszubami, niezależnie od tego, czy w domu zachowuje się tradycje kaszubskie.

W Polchowie szczególnie spodobało się uczniom, że bajkowe zwierzęta mówią po kaszubsku.

## Wiele dzieci próbowało swych sił

i odczytywało kwestie kaszubskie po parę razy. Ze względu na niezwykle zainteresowanie bajkami, praca nad nimi była kontynuowana w ramach klasowego przedstawienia na podstawie bajki „Zła osa”. Klasa podzielona została

na cztery zespoły aktorskie. Próby trwały cały tydzień. Każdy z zespołów przedstawił propozycję własnej interpretacji. Najwięcej radości przysporzyły dzieciom zdania kaszubskie. Nie każde przecież umie mówić tym językiem. Jednak po konsultacji z mamami i babciami słowa kaszubskie brzmiały u wszystkich bardzo poprawnie.

## Celem naszej pracy

nad bajkami Anny Łajming było kształcenie umiejętności poprawnego wyróżniania cech gatunkowych baśni i bajek, doskonalenie umiejętności wyciągania wniosków, dyskusowania wokół tekstu, kształcenia umiejętności poprawnego wyślawia-

nia się, bogacenie mowy kaszubskiej, w końcu zachęcanie do zachowania tradycji związanych z regionem.

Dzieci ze szkół w Wejherowie, Łęborku i Polchowie, urodzone są na ziemi kaszubskiej. Doskonale rozumieją wszystkie prawdy zawarte w treści, słowa użyte w języku, który słyszą dookoła siebie. Jeśli nie znają języka, to pod wpływem tych bajek próbują nim mówić. Wszystko to sprawia, że czują się Kaszubami i to właśnie jest cenne!

Praca na materiale bajkowym Anny Łajming dała nam wiele satysfakcji. Jesteśmy pewni, że pracować tak będziemy także w przyszłości. Utwory pani Anny, wraz ze wszystkimi ich cechami gatunkowymi, z regionalizmem, ludowością i uniwersalnymi prawdami życiowymi - oto bajki dla małych Kaszubów i wszystkich innych mieszkańców Kaszub!

Elżbieta Potrykus

Joanna Bulczak



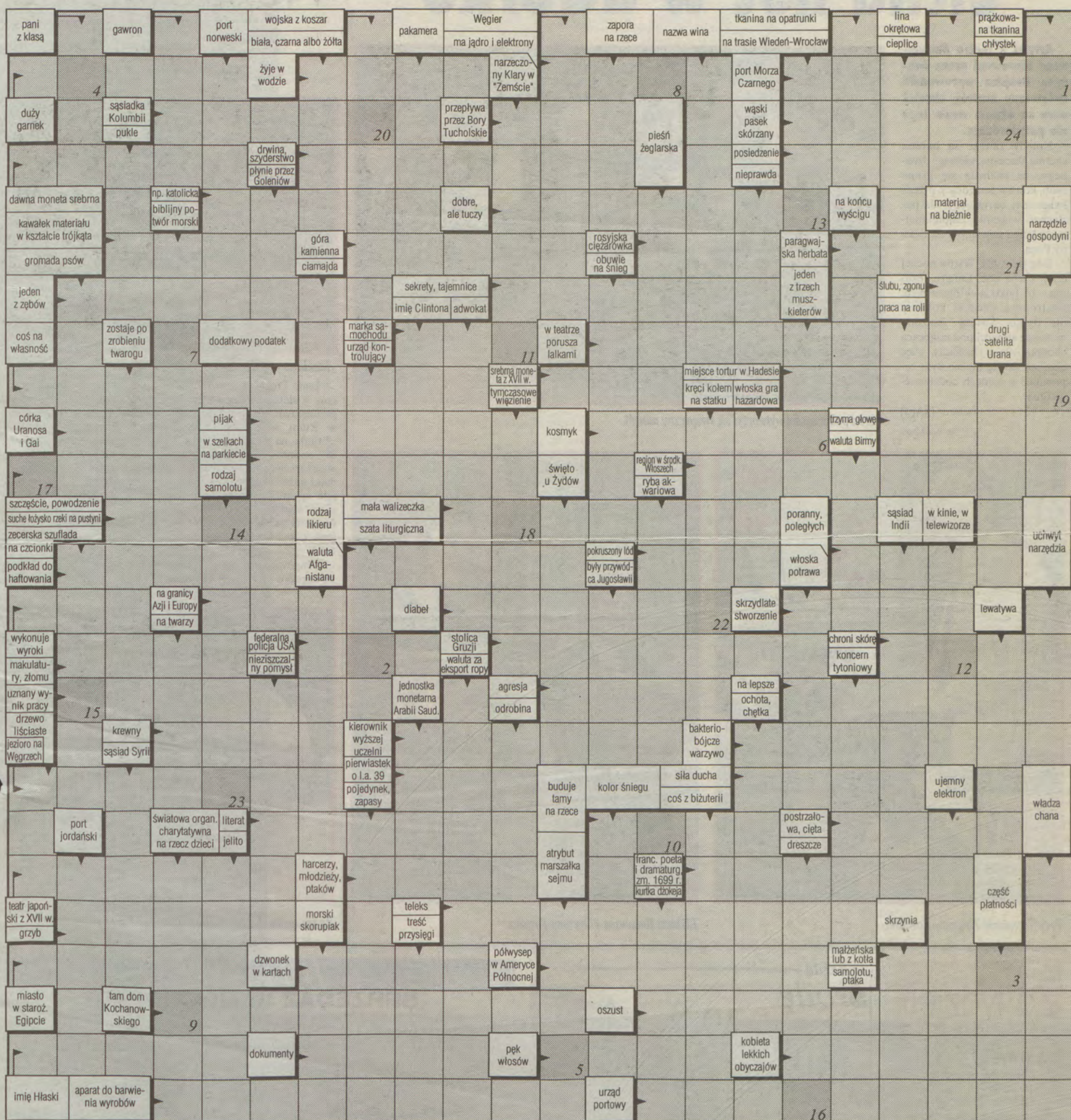
Nauczycielki, Elżbieta Potrykus i Joanna Bulczak wręczają kwiaty autorce bajek, Annie Łajming.

Fot. Eugeniusz Pryczkowski

Powyższy tekst to fragmenty referatu przygotowanego na sesję naukową zatytułowaną „Gochy i Zabory Anny Żmuda Trzebiatowskiej - Łajming”. Jego autorki są nauczycielkami i studentkami III roku filologii polskiej w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Słupsku.



# Krzyżówka za 250





## Koncert kolęd

## Cicha noc w dworku

Artyści z Teatru Muzycznego kierowani przez Grażynę Drejską wprowadzili świąteczny nastrój, chociaż aura za oknem wcale tego nie potwierdzała.

Kolędy zawsze są bardzo chętnie słuchane, nic więc dziwnego, że znalazła się grupa osób, która w ten gorący, przedświąteczny okres zechciała posłuchać wiązanki najpiękniejszych kolęd sławiących narodziny Pana.

Bóg się rodzi, Wśród nocnej ciszy, Cicha noc, Lulajże Jezuniu - to tylko niektóre z nich. Nastrojowe dźwięki kołysały nie tylko Świętą Rodzinę w szopce stojącej pod migoczącą choinką, ale i słuchaczy, więc choć na chwilę można było zapomnieć o trudach codziennego dnia.

(Saga)

Fot. Przemek Stoppa



Wśród publiczności wytworzył się świąteczny nastrój.



Przy fortepianie Zbigniew Kowalski.



Elżbieta Rakowska i Grażyna Drejska.

## W Dworku pod Lipami

## Wejście w świat na wesoło



„Etiuda na wejście w świat” - po raz drugi.

Teatr Dwunastu Braci wierząc w siebie i swoje zdolności przedstawił już po raz drugi w Rumi wspaniałą komedię „Etiuda na wejście w świat”. W sobotni przedświąteczny wieczór licznie zebrana młodzież bardzo ciepło i żywo przyjęła spektakl, z zainteresowaniem śledząc losy bohaterów (o treści przedstawienia pisaliśmy w poprzednich numerach GR).

Długowłosym dziewczętom i chłopcom oraz osobom o nie-

co krótszych fryzurach spektakl przypadł do gustu. Po przedstawieniu dyrektor MDK, Ludwik Bach przypomniał, iż „Etiuda na wejście w świat” została nagrodzona Bursztynową Maską więc wystąpił z wnioskiem o przyznanie nagrody burmistrza dla Krzysztofa Rekowski. I jak się już dowiedział z nieoficjalnych źródeł, ta nagroda została przyznana.

(IM)

Fot. Przemek Stoppa



Za ten spektakl, Teatr 12 Braci otrzymał Bursztynową Maskę.

## Za tydzień

Kolejny numer dodatku już 9 stycznia. W gazecie z „Dziennikiem Bałtyckim” Czytelnicy przeczytają m.in.:

- Jak bawiliśmy się na Sylwestra w sondzie Iwony Modzelewskiej.
- O ile radni podnieśli lokalne podatki na ostatniej sesji 1997 roku w relacji Piotra Skurzyńskiego.
- O sportowych wydarzeniach roku minionego napisze Kazimierz Bielicki.
- Ponadto reportaże z Wigilii, zwyczaj alkoholowe, bieżące informacje z miasta.

Wszystkich Czytelników zapraszamy także do lektury najświeższych informacji z terenu, które znajdziecie Państwo na codziennych łamach „Dziennika Bałtyckiego”.

w każdą  
**Środę**  
**auto-moto**  
**Gratka**  
dodatek tygodniowy

Dziennik  
Bałtycki

Spółdzielnia Inwalidów „WISEA”  
Zakład Pracy Chronionej  
83-110 Tczew, ul. Zamkowa 11/13  
tel. 069-31-27-07 \*fax 069-31-78-42

## PRODUKUJE:

- siatki zgrzewne do pojemników typu „UJC”
- klódki energetyczne
- zamknięcia śrubowe dla przemysłu stocznioowego
- opakowania z tworzyw sztucznych

## Oferuje współpracę w zakresie:

- obróbki plastycznej na prasach do 1600 KN
- przetwórstwa tworzyw sztucznych - wtryski o gramaturze do 270 g
- malowania farbami proszkowymi

Wszystkich zainteresowanych Zarząd Spółdzielni zaprasza do współpracy zapewniając atrakcyjne ulgi na PFRON

R-10594/A/571

FIAT  
SPRZEDAŻ SAMOCHODÓW

OD MALUCHA



PO SIENĘ



i MAREĘ



oraz DUCATO

**KOMIS**  
PAKIET UBEZPIECZEŃ  
OD 5 DO 6,0%  
CENY SAMOCHODU

TWÓJ FIAT-TWOJE PRAWA

FINANSOWANIE  
JASNY UKŁAD  
SERWIS  
24h  
TOP  
ASISTANCJA

ZAPRASZAMY

**AUTO-EL**  
Sp. z o.o.

ul. Nowodworska 46,  
Elbląg, 32-50-31